

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 180 (11 234)

Poznań, czwartek 21 sierpnia 1980

Cena 1 zł

Wyd. A

Depsze kondolencyjne

Po katastrofie kolejowej pod Toruniem

Po zakończeniu akcji ratowniczej, związanej z katastrofą kolejową 19 sierpnia pod Toruniem, władze wojewódzkie, kolejowe i milicyjne zakończyły prace przy porządkowaniu terenów miejsca wypadku. Wznowiona została komunikacja kolejowa.

Instytucje i organizacje odpowiedzialne za likwidację skutków katastrofy zapewniły rodzinom ofiar przybywającym do Torunia pomoc i opiekę.

Spółeczeństwo Torunia, które spontanicznie uczestniczyło przy ratowaniu ofiar katastrofy, masowo oddaje krew do szpitali i punktów krwiodawstwa. Spośród 22 przebywających w szpitalach, jedynie 4 osoby są w stanie ciężkim. Wszyscy ranni otoczeni są troskliwą opieką personelu medycznego.

Według najnowszych ustaleń, liczba ofiar śmiertelnych wynosi 66 osób. Dotychczas zidentyfikowano 27 osób. W dalszym ciągu czynne są telefony informacyjne w Toruniu 243-98 oraz 280-11, w których można się dowiedzieć o losach ofiar katastrofy. (PAP)

Obywatelską postawę wykazało liczne grono pracowników poznańskiego Węzła PKP po wtorkowej katastrofie kolejowej pod Toruniem. Postawiono pomoc w ratowaniu rannych i na ten cel wczoraj przed południem samorzutnie

Dokończenie na str. 2

O aktualnej sytuacji w kraju

Zebrania podstawowych organizacji partyjnych

Wczoraj rozpoczęły się we wszystkich województwach zebrania podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych, w trakcie których omawiana jest aktualna sytuacja społeczno-gospodarcza kraju. Szczególnie wiele zebrań odbyło się w śróde w Warszawie, Katowicach, Bielsku-Białej, Częstochowie. Ich podstawą są wnioski i wskazania, wypływające z przemówień i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Edwarda Babiucha, jak również treści zawarte w liście, skierowanym do wszystkich podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych, do wszystkich członków partii, przez Sekretariat KC PZPR. Z głęboką troską i powagą omawiane są trudne problemy wobec których stanął nasz kraj, zwłaszcza na tle przerw w pracy w szeregu zakładów. W tym kontekście na zebraniach formułuje się zadania poszczególnych organizacji partyjnych na ich macierzystym terenie.

Przypomina się, że potrzeba energicznego i szybkiego rozwiązywania narosłych problemów w społeczeństwie w pełni uwzględniły uchwały VIII Zjazdu partii i opracowany na ich podstawie rządowy program porządkowania gospodarki narodowej. Zmierzają one do stworzenia warunków wzrostu efektywności gospodarowania, poprawy zaopatrzenia rynku, stabilizacji kosztów utrzymania, likwidowania nadmiernych nierówności w dochodach i realizacji uzasadnionych postulatów ludzi pracy, zgłoszonych w kampa-

nii przedzjazdowej i w okresie wyborów do Sejmu.

Na zebraniach zwraca się uwagę i na fakt aktywizacji elementów antysocjalistycznych w tych dniach. Lansowane przez nie hasła godzą w podstawy ustrojowe Polski Ludowej, w elementarne czynniki naszego bezpieczeństwa i bytu narodoowego, w nasze wspólne dzieło i najwyższe dobro — w jedność narodu. Są to też hasła godzące w istocie w interesy klasy robotniczej. Ludziom, którzy je głoszą ustami pełnymi frazesów o demokracji, prawach człowieka, obronie interesów ludzi pracy, idzie w istocie o stanie zameku w społeczeństwie i podważanie naszych zasad ustrojowych. Zwraca się uwagę, że działalność tych ludzi może przynieść Polsce osłabienie jej niepodległości i bezpieczeństwa i wiarygodności u sojuszników. Istnieje więc konieczność dania odporu tym siłom, które chcą wykorzystać dla swoich celów niezadowolone strajkujących robotników.

Podkreśla się, iż jak stwierdzili w swoich przemówieniach Edward Gierek i Edward Babiuch, podjęte zostały doraźne decyzje, wychodzące naprzeciw postulatom dotyczącym płac i kosztów utrzymania.

Najważniejszą dziś sprawą — akcentuje się na zebraniach — jest zapewnienie normalnej, rytmicznej pracy ludzi, porządku i dyscypliny w zakładach produkcyjnych, urzędach, instytucjach gospodarki komunalnej, na każdym

Dokończenie na str. 2

Przestoje w pracy utrudniają życie mieszkańców Wybrzeża

W miastach Wybrzeża: Gdańsku, Gdyni, Szczecinie, Elblągu trwały wczoraj strajki przedsiębiorstw gospodarki morskiej oraz niektórych innych zakładów pracy. Starania kierownictwa zakładów, które dążą do osiągnięcia porozumienia ze strajkującymi, nie przyniosły dotychczas rezultatu. Przebieg tych dyskusji zakłócony jest działalnością elementów antysocjalistycznych, które starają się wywierać swój destruktywny wpływ.

Pogarszają się warunki życia w miastach, piętrzą codzienne kłopoty.

Piszą o tym dziennikarze PAP:

Nadal sparaliżowane jest życie Trójmiasta i bardzo utrudnione codzienne bytowanie jego mieszkańców. Społeczeństwo jest zmęczone anormalną sytuacją. Mimo ofiarnej pracy personelu sklepów, hurtowni i transportu handlu, zaoszczędzić się kłopoty zaopatrzeniowe. Bez zakłóceń odbywa się jedynie traktowana priorytetowo dostawa pieczywa i przetworów mleczarskich. Jedynym praktycznym środkiem komunikacji w Trójmieście po zostaniu kolej elektryczna. Małe ruch samochodowy wobec trudności w dostawach benzyny. Ludzie, którzy ofiarnie pracują w sprawnej funkcjonującej podstawowych służbach komunalnych, służbie

zdrowia i w wielu innych zakładach, odbywają wielokilometrowe marsze, aby dostać się do swoich zajęć i do domów. W trudnej sytuacji są ci, którzy przybyli do Trójmiasta z miejscowości dysponujących wyjątkowo komunikacją autobusową, albowiem PKS jest również obciążony strajkiem.

W Szczecinie nie pracują załogi stoczni i portu oraz kilku przedsiębiorstw bezpośrednio obsługujących mieszkańców miasta, co dezorganizuje życie. Najwięcej kłopotów przysparza wstrzymanie komunikacji autobusowej i tramwajowej. Od bardzo wczesnych godzin rannych ludzie podążają pieszo do swoich zajęć. Najdotkliwiej odczuwają to kobiety pracujące — matki, które muszą, często daleko prowadzić lub nieść dzieci do żłobka. Z pełnym poświęceniem pracują załogi handlu i zaopatrzenia, gazowni, wodociągów, elektrowni i elektrociepłowni. Trudną sytuację ratowano transportem zakładowym, ale nie rozwiązuje to problemu.

Trzeci z kolei dzień nie wychodzi z zajeżdżni tramwaje i autobusy komunikacji miejskiej w Elblągu. Autokary zakładowe pomogły, ale nie były w stanie dowieźć wszystkich spieszących na pierwszą zmianę do pracy. Mieszkańców Elbląga coraz bardziej niepokoi zaopatrzenie sklepów w podstawowe artykuły spożywcze, wskutek unieruchomienia

sieci transportowej handlu. Gospodarze miasta skierowali do przewoźni pieczywa i nabiału środki transportowe, wypożyczone z innych przedsiębiorstw, ale i tak dostawy towarów są mniejsze. Nie kursują autobusy PKS, także dalekobieżne do Warszawy i Olsztyna. W następstwie tego około 5600 uczniów szkół zbiorczych nie dojechało w środy na pierwsze lekcje, pomimo wydanej pomocy w przewoźnie ze strony PGR, SKR i rodziców posiadających samochody. Wiele komplikacji życiowych mają ludzie spieszący na urlop lub chcący powrócić z urlopu autobusami PKS.

W portach i na redach Gdańska i Gdyni zgromadziło się ponad 70 statków z różnorodnymi towarami, na które pilnie czeka krajowy rynek i zakłady przemysłowe. W ładowaniach statku PLO „Mikołaj Rej” i „Rybnik” znajdują się setki ton węgla i bawełny dla łódzkiej i bielskiej zakładów włókienniczych. Frachtowce „Ursus” i „Stasz” nie mogły rozładować prawie 11 000 ton pasz. Na statkach znajdują się też cytryny, herbata, oliwa, rdzyny i inne artykuły potrzebne w gospodarstwach domowych.

Pociągi z węglem i innymi towarami kierowanymi na eksport blokują tory i bocznice. Dokończenie na str. 2

Inicjatywy pokojowe przed madryckimi debatami KBWE

Ważnym krokiem w kierunku ugruntowania podstaw pokoju w Europie, wykonywania przez wszystkie państwa — uczestników KBWE ich zobowiązania, że podejmować będą skuteczne środki prowadzące do osłabienia konfrontacji militarnej i rozbrojenia w Europie, może się stać zwołanie konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia — pisze dziennik „Prawda” z 20 sierpnia w artykule poświęconym zbliżającemu się spotkaniu w Madrycie.

Dziennik przypomina, że propozycja zwołania takiej konferencji została złożona już w maju 1979 roku w Budapeszcie przez komitet ministrów spraw zagranicznych Państw — Stron Układu Warszawskiego. W grudniu 1979 roku inicjatywa ta została rozwinięta na berlińskim posiedzeniu komitetu. Na jubileuszowej naradzie Doradczego Komitetu Politycznego w maju br. uściślono ją jeszcze bardziej. Poparta została propozycją Polski, aby konferencję w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia w Europie zwołać do Warszawy.

Pracę wszystkie kraje europejskie przejawiały zainteresowanie przeprowadzeniem takiej konferencji. (PAP)

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Przyjacielskie kontakty

Blisko 30-letnie serdeczne kontakty i owocna wszechstronna współpraca łączy górników kopalni „Lenin” w Mysłowicach-Wesołej z górnikami radzieckimi, zwłaszcza z obwodu donieckiego. Współdziałanie zapoczątkowane zostało dostawami dla mysłowickiej kopalni pierwszych w polskim przemyśle węglowym radzieckich kombajnów typu „Donbas”. Oznaczało to podjęcie mechanizacji najtrudniejszych frontów górniczej pracy w naszym kraju.

Konferencja Pugwash

W środy na zamku Nijenrode w Brukseli koło Utrechtu rozpoczęły się za zamkniętymi drzwiami tygodniowe obrady 30 konferencji Pugwash z udziałem 125 naukowców z 40 państw. Omawiają oni problemy pokoju i wojny, w szczególności kwestie

związane z ograniczeniem strategicznych zbrojeń nuklearnych, odprężenia w Europie, nierozprzerzania broni jądrowej oraz rozwoju krajów Trzeciego Świata.

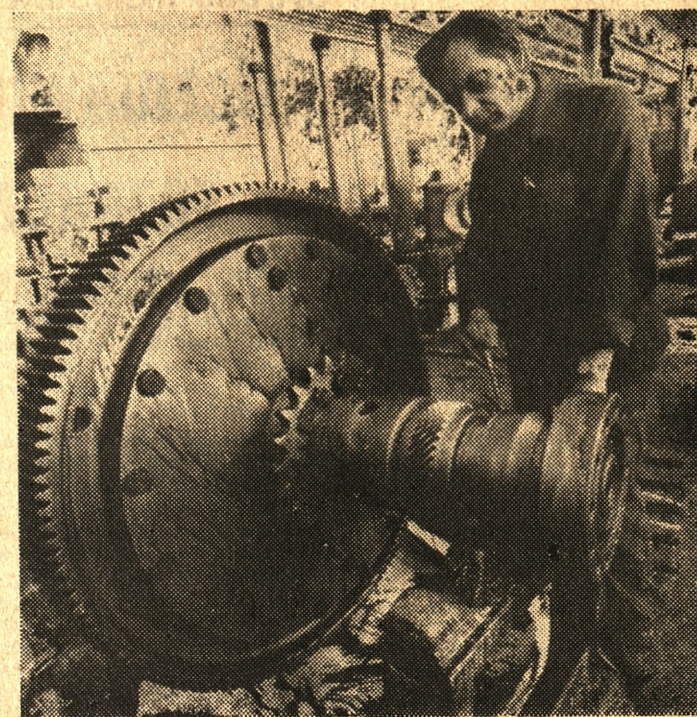
Spotkanie młodzieży

Pięć dni radości, muzyki i tańca przeżyje młodzież NRD i Ku by w czasie spotkania przyjaźni w Rostocku od 20 do 25 sierpnia. Dla sześciu tysięcy uczestników tego spotkania: gospodarzy — młodzieży z FDJ oraz gości kubańskich studiujących, pracujących, lub uczących się obecnie w NRD, przygotowano ponad 100 różnego rodzaju imprez.

Nowy premier rządu Iranu

Jak informuje agencja Pars, w środy prezydent Iranu, Abolhasan Bani Sadr, oficjalnie mianował Mohammada Ali Radaifę

Silniki z „Cegielskiego“



Fabryka Silników Okrętowych Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu mimo sezonu urlopowego pracuje na pełnych obrotach. Miesięcznie wykonuje się tutaj średnio cztery silniki, przeznaczone dla statków, budowanych w naszych stoczniach; część trafia również do odbiorców za granicą. Na zdjęciu: konserwacja elementów silnika.

CAF — fot. Staszyszyn

Patriotyzm i gospodarność potwierdzone codzienną pracą

Rytmiczna i wydajna praca w zakładach przemysłowych jest obecnie podstawowym warunkiem, umożliwiającym spokojne rozwiązywanie narosłych problemów i trudności społeczno-gospodarczych. Rozumieniu tej zależności towarzyszą starania o pełne wykonanie zadań produkcyjnych. Z tym większą też troską w ze społach robotniczych dyskutuje się o sytuacji, jaka panuje na Wybrzeżu. Jej konsekwencje odczuwają pośrednio załogi szeregu fabryk i przedsiębiorstw, wskutek opóźnień w dostawach surowców i materiałów, a także wywiązania się ze zobowiązań eksportowych. Między innymi w Siedleckich Zakładach Przemysłu Dzierżawskiego „Karo” wysłano w ubiegłym tygodniu do Gdańska dużą partię białizny, którą miało wyeksportować statkiem dla zagranicznego odbiorcy. Dotychczas brak potwierdzenia wysyłki tego towaru.

Dobre wyniki osiągały w tych dniach górnicy kopalń węgla kamiennego. W ciągu 20 dni sierpnia wydobyli oni przeszło 11 mln ton tego cennego paliwa, przekraczając zadania o około 19 000 ton. Pracując rytmicznie od początku roku polskie górnictwo dostarczyło już przeszło 131 mln ton węgla. W pełni realizują swoje zadania m. in. górnicy kopalni: „Ziemowit”, „Jaworzno”, „Brzeszcze”, „Czerwone Zagłębie”, „Wieczorek”, „1 Maja”, „Hałemba”, „Makoszowy” i „Nowa Ruda”.

Dobre wyniki osiągały również hutnicy Huty Aluminium w Skawinie (woj. krakowski). Wczoraj opuściło zakład 8 wagonów aluminium, natomiast dla Huty Aluminium w Kolinie wyeksportowano 4 wagony masy anodowej. Dwutyśięczna załoga „Skawiny” o bok aluminium, którego dzień nie wytwarza się tu 170 ton

produkuje również kamienie jubilerskie i techniczne. Z tych ostatnich wyrabia się m. in. elementy do maszyn włókienniczych.

Podobnie jest w Poznaniu. Dobre wyniki osiąga załoga Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Ami no”. Dzięki rytmicznej pracy załogi, której większość stanowią kobiety zakład ten dostarczył wczoraj na rynek 35 ton makaronu, 25 ton koncentratów obiadowych, 18 ton płatków ryżowych oraz 10 ton przyprawy w płynie.

Nadal w niezwykle trudnych i bardzo zróżnicowanych warunkach przebiegają prace na półmetku prace żniwne. Nie zniechęca to jednak rolników i pracowników SKR oraz technicznego zaplecza rolnictwa, którzy pokonując ogromne trudności, bez chwili odpoczynku odrabiają spowodowane długotrwałymi opadami i powodzią opóźnienia przy zbiorach zbóż i innych pilnych pracach polowych.

W dzień od świtu do późnych godzin nocnych trwa intensywna praca w polu przy koszeniu, suszeniu i zwożeniu zbóż oraz drugiego pokosu traw. Jednocześnie około 400 000 hektarów ściernisk obsiano poplonami, aby uzupełnić niedobory pasz treściwych spowodowane niższymi zbiorami pierwszego pokosu traw. Z każdym dniem coraz więcej gospodarstw przystępuje do siewu rzepaku oraz przygotowywania pól pod jesienne zasiewy zbóż ozimych. Nocą mechanicy dokonują przeglądów i napraw maszyn żniwnych, wykazując wiele pomysłowości i zaradności w przypadkach braku licznych części zamiennych.

W miarę postępu w pracach żniwnych wzrastają dostawy ziarna z tegorocznych zbiorów do punktów skupu. (PAP)

premierem irańskiej Republiki Islamskiej.

Niepokoje w Gwatemali

Z Gwatemali nadal nadchodzą informacje o napiętej sytuacji w tym kraju. We wtorek zaatakowano samochód wiozący wice ministra spraw wewnętrznych. Rzucono granat ręczny, a wóz ostrzelano z karabinu maszynowego. Wiceminister nie odniósł ran ale osoby towarzyszące mu w ciężkim stanie odwieziono do szpitala.

Katastrofa samolotu

265 osób znajdujących się na pokładzie saudyjskiego samolotu pasażerskiego poniosło, jak się przypuszcza, śmierć podczas przy musowego lądowania na lotnisku w Rijadzie. Samolot eksplodował. Przybył on z Karczi. Pi-

lot alarmował wcześniej, że w samolocie wybuchł pożar.

Powódzie w Pakistanie

Rząd pakistański ogłosił Lahore i okolice miasta rejonem klęski żywiołowej w związku z następstwami powodzi, spowodowanych ulewami deszczami. Według napływających z tego rejonu danych, zginęły 32 osoby, a setki domów mieszkalnych i zabudowań uległo zniszczeniu.

Afgańskie oświadczenie

Rozmiary obecnej ingerencji w sprawy wewnętrzne Afganistanu rzeszerzają się. W uzbrojeniu rebeliantów pojawiają się nowe rodzaje broni, w tym chemicznej, produkowanej w krajach zachodnich, Chinach i Egipcie, których nie sprzedaje się na wolnym rynku — głosi oświadczenie rządu ARD ogłoszone w środy na konferencji prasowej w Kabulu.

ODGŁOSY

Dopiero dwa tygodnie trwają żniwa, a już skosono ponad półtora miliona hektarów. Przyszyliśmy się do rekordów dobowych górników, do rekordów przeładunków. W tym roku pobili rekord rolnicy — ile godzin trwa ich produkcyjna zmiana, ile godzin przesyłają w te żniwa dorosła rolnicza rodzina.

W wielu regionach płony mogą być w tym roku dużo większe niż w roku ubiegłym. Mogą — ale trzeba je zebrać. Trzeba — chociaż zawodzi kombajn i żniwiarka, chociaż bywa, że kosić można tylko kosą i sierpem.

Dużo się mówi i pisze w tym roku o rolnikach, bo wszyscy z troską i szacunkiem patrzymy na ich harówkę, jakiej nie mieli od lat. Piszemy o rolnikach, nie pisze się o kobiecie wiejskiej. Kobieta wiejska — między kuchnią, parnikiem, oborą, pralką i kołyską — znajduje przecież czas i na to, żeby stawić kopki i machać sierpem. Czy potrafimy docenić pracę wiejskiej kobiety? Nie czeka ona na nasze komplementy, ale ileż razy czeka kiedy przywozimy chleb, bo zbierając go z pola nie ma czasu piec sernik, czeka kiedy pani sklepowa wróci z gęsą, od lekarza, z zarządu, z magazynu, kiedy pani sklepowa wróci z przyprawami obiadowymi.

Nie trzeba więc „zagrzewać” w tym roku do pracy rolników, ale ciągle trzeba dostawiać poganiać tych wszystkich którzy kradną czas rolnikom. Kiedy rolnik stoi w kolejce do sklepu, do magazynu, do SKR-u, do urzędnika w gminie — wtedy na polu może się marnować chleb.

AT

570 000 maluchów po raz pierwszy w ławkach

Uczniowie szkół podstawowych rozpoczęli nowy rok nauki

Wczoraj w szkołach podstawowych rozpoczęły się zajęcia lekcyjne. Po przerwie wakacyjnej dla ponad 4 mln uczniów zadźwięczał pierwszy dzwonek szkolny, obwieszczający nowy rok nauki.

W niektórych okęgach wiejskich, z uwagi na spiętrzenie prac żniwnych, kuratorzy zezwolili na przesunięcie terminu rozpoczęcia zajęć szkolnych — aby uczniowie mogli pomóc w pracach gospodarskich. Dotyczy to m.in. szkół na terenie 10 gmin w województwie rzewskim. Częściej jednak uczniowie klas starszych na wsi po prostu będą zwalniani z lekcji do prac żniwnych.

Również na Wybrzeżu dzie-

ci podążają do szkół; jedynie w Gdańsku, z uwagi na trudności komunikacyjne spowodowane strajkiem termin rozpoczęcia zajęć szkolnych został przesunięty.

W wielu miejscowościach dzieci rozpoczęły naukę w nowo wzniesionych budynkach szkolnych, otrzymały nowe świetlice, stołówki, boiska, sale gimnastyczne. Budowlani na ogół wywiązały się z prac remontowych, jakkolwiek nie wszędzie zostały one ukończone i często na zewnątrz budynków są jeszcze prowadzone. Niektóre — dotyczy to remontów kabin, piwnic, związanych z gruntowną przebudową — przeciągną się do końca roku.

Na wsi ponad 85 procent dzieci uczy się już w zbiorczych szkołach gminnych; w sumie podjęło na wsi pracę około 1 780 tego typu placówek. Z nowym rokiem szkolnym oddano do dyspozycji młodzieży 27 nowo wybudowanych szkół gminnych. W wielu innych przybyły nowe pomieszczenia.

Po raz pierwszy podążyło do szkół około 570 000 uczniów klas pierwszych, którzy uczyć się według nowych programów. W tym roku szkolnym reformy objęci zostaną uczniowie klasy III, dla których przygotowano nowoczesne pracownice i pomoce naukowe. (PAP)

Z homilii prymasa Polski

W ubiegłą niedzielę w Wambierzycach na Dolnym Śląsku odbyły się uroczystości religijne, w których wziął udział prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński.

W wygłoszonej homilii prymas nawiązał do sytuacji społeczno-gospodarczej kraju stwierdzając: „Przez ziemię nie idzie się bez cierni, krzyża i udręku, bez pracy i trudów. Pragnę przypomnieć co jest potrzebne naszej Ojczyźnie, aby zapanował spokój i równowaga, której uczymy się

kontemplując postać pokornej Pani Wambierzyckiej. Po pierwsze, pracować rzetelnie w poczuciu odpowiedzialności sumienia. Po drugie, nie trwonić i nie marnować, ale oszczędzać, bo pamiętajmy, jesteśmy narodem ciągle jeszcze na dorobku. Nikt nas w tym nie zastąpi, nie wyręczy. Po trzecie, mniej pożyczać, ale i mniej wywozić, natomiast lepiej zaspokajać wszystkie potrzeby narodu, a więc potrzeby moralne, społeczne, religijne, kulturalne i gospodarcze”. (PAP)

O aktualnej sytuacji w kraju

Dokończenie ze str. 1

stanowisku pracy. Należy z całą konsekwencją dążyć do realizacji zadań bieżącego roku, przywiązując szczególną wagę do produkcji i zaopatrzenia rynku wewnętrznego. Jest to bowiem droga tworzenia możliwości skutecznego

rozwiązywania nabrających problemów, przysparzania potrzebnych dóbr.

Mówiono też o potrzebie pogłębiania dyskusji i poszukiwania najlepszych metod pracy partyjnej — aby rozwiązać nabrające problemy. Członkowie partii muszą przodować w aktywności. (PAP)

Przestoje w pracy

Dokończenie ze str. 1

w obrębie węzłów portowych, a także szlaki w głąb kraju, zwłaszcza magistralę Śląsk — Porty. Wyłączone zostały z eksploatacji setki wagonów towarowych. Niektóre mniejsze statki opuściły nasze porty na własne ryzyko bez pomocy holowników i pilotów. Nie mogą tego jednak zrobić wielkie zbiornikowce z ropą naftową dla gdańskiej rafinerii.

Nielatwo będzie stocznicom, mającym w tym roku ogromne zadania produkcyjne, odrobić czas stracony w trakcie przestojów. Większość produkcji okrętowej przeznaczona jest na eksport, mający w obecnej sytuacji płatniczej kraju ogromne znaczenie.

Przerwy w pracy w szczytnym porcie spowodowały poważne opóźnienia i straty związane z rozładunkiem ryb na zaopatrzenie rynku. Opóźnienia w rozładunku panamskiego statku „Rose Malow” — skierowanego w końcu do Szwajcarii — kosztowały Przedsiębiorstwo Transportowe Rybołówstwa „Transocean” około 9 000 dolarów. Podobne koszty poniesione zostaną w przypadku innych jednostek oczekujących na rozładunek. Warto podkreślić, iż rybacy z „Transoceanu” sami pomagają przy załadunku statków. Pomagają im także załogi statków.

Straty, wynikające z przestojów zakładów przemysłowych i budowlanych województwa szczyńskiego szacuje się na około 75 mln złotych dziennie. Fabryka Mechanizmów Samochodowych „Polmo”, wytwarzająca poszukiwane podzespoły i części samochodowe, nie dostarcza w ten sposób produktów wartości 7,5 milionów zł na dobę. Ponad 4 mln zł na dobę tracimy w wyniku zatrzymania produkcji papieru, którego brak dotkliwie odczuwamy; w szczyńskich zakładach „Skolwin”, około 3,3 mln zł wynosi wartość niezrealizowanych w ciągu dnia robót budowlano-montażowych przez Szczyński Kombinat Budownictwa Ogólnego nr 1. (PAP)

telefony donoszą...

● Awaria nastawna w tramwaju linii „3” na moście Dworcowym była przyczyną wstrzymania ruchu tramwajowego w tym rejonie. Krótka przerwa (15.27 do 15.40) spowodowała jednak spore zakłócenia w komunikacji.

● Na skrzyżowaniu ulic Głogowskiej i Krzywej w Poznaniu została ciężko ranna kobieta, która na przejściu dla pieszych potrąciła „Flat” 126p.

● Również w Poznaniu, na ul. Głowackiej przy ul. Gwardii Ludowej kierujący „Fiatem” 126p doprowadził do zderzenia z tak-

Rozpoczął się sopocki „Festiwal Interwizji”

Nietypowo, bo pozakonkursowa „Piosenka olimpijska” w wykonaniu fińskiego wokalisty i kompozytora Tapani Kansa, rozpoczął się wczoraj w Operze Leśnej w Sopocie IV Festiwal Interwizji. O główne trofea „Grand Prix” ubiega się ponad 30 wykonawców z 21 krajów Europy, Azji i Ameryki.

Pierwszą część wieczoru wypełnili uczestnicy konkursowych organizacji telewizyjnych, którym akompaniowali: Orkiestra Telewizji Czeskiej wackiej pod dyr. Václava Zahrádnika i grupa wokalna Lu dimira Panka. Po przyjętej serdecznie piosenkarce hiszpańskiej Glorii oraz zespole „Regards” ze Szwajcarii, na estradzie pojawiła się Klara Katona, znana dobrze w Polsce, pełna temperamentu Węgierka. Aplauz publiczności wywołał występ Mariki Gombitovej z Czechosłowacji. W tej części wystąpiła reprezentantka NRD Ute Freudenberg z „Elefant”.

Po przerwie przedstawili się pierwsi czterej artyści, współzawodniczący o „Grand

Prix de Disque”. Wespół z Poznanską Orkiestrą Rozrywkową Polskiego Radia i Telewizji pod batutą Zbigniewa Górskiego, tegoroczny turniej wytwórni płytowych rozpoczął Amerykanin, reprezentujący holenderską firmę „Polydora”, Jimmy Lawton.

Po dość bezbarwnym występie Japonki Johko Maeno, dy namicznie śpiewał Francuz Jean Francois Doll. Konkursowa prezentacja pierwszego dnia zwiększyła Izabella Trojanowska z „Budką sufiera”.

Tego lata na sopockiej estradzie dominują piosenki dynamiczne, dyskotekowe, co po twierdził recital znanej amerykańskiej wokalistki Glorii Gaynor, zamykający wczorajszy koncert.

Finałem pierwszego dnia festiwalu w Operze Leśnej był wybór pretendenta do nagrody międzynarodowej publiczności Interwizji. Nie zdradzę kogo wyróżniono największą liczbą głosów. Kto ciekawy — dowie się z dzisiejszej retransmisji telewizyjnej.

WOJCIECH NENTWIG

Po katastrofie kolejowej pod Toruniem

Dokończenie ze str. 1

oddawano krew. Zgromadzonej 10 litrów od 39 pracowników jednostek kolejowych we Francowie — stacji, lokomotywni oraz wagonowni. Dar ten natychmiast przetransportowano do Torunia, deklarując gotowość zorganizowania jeszcze jednej takiej akcji. (bop)

W związku z tragiczną katastrofą kolejową, która wydarzyła się w pobliżu Torunia, depesze kondolencyjne w imieniu Rady Ministrów ZSRR i własnym z wyrazami głębokiego ubolewania i współczucia rodzinom osób, które zginęły w wypadku, nadesłał przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin na ręce prezesa Rady Ministrów Edwarda Babiucha. W imieniu Prezydium Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii i własnym, wyraził głębokiego współczucia przesłał przewodniczący Prezydium SFRJ Cvetjatin Mijatovic do przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego,

Rady Państwa i rodzin ofiar katastrofy.

Lista dotychczas zidentyfikowanych osób — ofiar katastrofy pod Toruniem:

Danuta Grochocka (Wałcz), Adam Gmiterek (Biskupiec Pomorski), Marian Markiel (Włocławek), Janina Markiel (Włocławek), Wacław Świątek (Belchatów), Danuta Świątek (Belchatów), Czesław Madejowski (Belchatów), Violetta Świętlicka (Włocławek), Barbara Gasiś (Włocławek), Agnieszka Gasiś (Włocławek), Alicja Bekier (Łódź), Józef Głowiński (Toruń), Grzegorz Zieliński (Bydgoszcz), Wojciech Kula (Piła), Stanisława Stola (Łódź — Widzew), Jerzy Sikorski (Toruń), Bogumila Sikorska (Toruń), Leszek Sikorski (Toruń), Ireneusz Sikorski (Toruń), Mirosław Śpiewak (Tomaszów Mazowiecki), Józef Matusiak (gm. Topolka woj. włocławskie), Barbara Matusiak (gm. Topolka woj. włocławskie), Marek Frackiewicz (Włocławek), Elżbieta Raniszewska (Grabie, gm. Aleksandrów Kujawski woj. włocławskie), Jadwiga Kowalska (Grabie, gm. Aleksandrów Kujawski woj. włocławskie), Tadeusz Kociak (Aleksandrów Łódzki), Henryk Różański (Sierpc). (PAP)

Opozycja przeciwko referendum w Chile

Z dnia na dzień rosną w Chile szeregi opozycji przeciw referendum, którego przedmiotem ma być projekt narzucony przez junta gen. Pinocheta nowej konstytucji, legalizującej wojskowy reżim dyktatorski w tym kraju. Szczytnym czynnym junty jest fakt, iż referendum to wyznaczone na rocznicę obalenia rządu prezydenta Salvadora Allende, czyli na dzień 11 września bieżącego roku.

Na stronę przeciwników referendum przechodzą coraz liczniej koła polityczne i środowiska związkowe Chile, wzywając społeczeństwo do głosowania na nie. PAP

sówka, której dwóch pasażerów doznało obrażeń.

● Zbyt szybka jazda na śliskiej nawierzchni była przyczyną wypadku na ul. Zamenhofa w Poznaniu. „Fiat” 126p uderzył w tył innego samochodu tej samej marki; kierująca nim przebywała w szpitalu.

● W Pile przy ul. Roosevelta zapaliło się wyposażenie mieszkalnia. Przyczyną pożaru było zwarcie w dzwonku elektrycznym.

● W Kole nietrzeźwy kierowca „Zuka” doprowadził do zderzenia z motocyklem, którego kierowca w ciężkim stanie przebywał w szpitalu.

● W Koninie na ul. Siesińskie ranny został motocyklista, który zderzył się z autobusem.

● Od iskry z komina w Rybnie (Konińskie) spalił się budynek gospodarczy. (Jz)

„Mały Lotek”

L LOSOWANIE

5, 7, 16, 25, 30

II LOSOWANIE

3, 13, 17, 28, 35

Końcówka banderoli 2244

„Express-Lotek”

5, 24, 26, 28, 41

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z przejaśnieniami, okresami opady deszczu.

Temperatura minimalna od 11 do 13 stopni; maksymalna od 18 do 20 stopni; wiatry słabe i umiarkowane, zachodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu i Koninie — 15 stopni, w Lesznie i Pile — 14, w Poznaniu — 13 stopni; ciśnienie 101,6 mm Hg, 1002 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

Zagraniczne echa wydarzeń w Polsce

W ostatnich tygodniach, a szczególnie w ostatnich dniach, w całym świecie poważnie wzrosło zainteresowanie sytuacją wewnętrzną Polski. Prasa krajów socjalistycznych informuje o napięciach społecznych w naszym kraju oraz szeroko zrelacjonowała przemówienia E. Gierka i E. Babiucha. Środki masowego przekazu Zachodu oprócz licznych informacji, zamieszczają wiele komentarzy, których ton — poza nielicznymi wyjątkami — można sprowadzić do wspólnego mianownika. W poważnych dziennikach burżuazyjnych coraz częściej wyraża się pogląd, że Zachód śledzi wydarzenia w Polsce z troską i niepokojem, ponieważ z różnych względów jest zainteresowany tym, by Polska była krajem stabilnym, silnym, wolnym od wstrząsów. Gwoli ścisłości trzeba również stwierdzić, że pojawiają się również artykuły pisane w duchu nie nawiści do Polski Ludowej oraz karmiące czytelników plotkami w imię zaspokajania wygórowanych sensacyjności.

Dziennik „Koelner Stadt Anzeiger” zastanawia się, w jakim stopniu spłot wydarzeń w Polsce może obchodzić RFN i dochodzi do konkluzji, że Republika Federalna potrzebuje się w Europie stabilni sąsiedzi, i że prawda ta odnosi się przede wszystkim do Polski. Zwraca się uwagę, że w wywiadzie udzielonym niedawno dziennikowi „Frankfurter Rundschau” kanclerz RFN Helmut Schmidt twierdził m.in.: „Nie zdradzę tajemnicy, jeśli powiem, że nie tylko Re-

publika Federalna lecz również rządy w Ameryce i w innych krajach zachodnich są głęboko zainteresowane pomysłem rozwojem Polski i Polaków. Polska Rzeczpospolita Ludowa istotnie przeżywa trudną fazę swego rozwoju gospodarczego. Trudnością te wywołane zostały w większości nie przez polską politykę gospodarczą i finansową, lecz przez niesłychane trudności, jakie przeżywa gospodarka światowa, co odbiło się nie tylko na sytuacji w Polsce, lecz także w Stanach Zjednoczonych, we Włoszech, Anglii, a także w Republice Federalnej, aczkolwiek w znacznie mniejszym stopniu.

Przebywający w Sztokholmie z wizytą lord Carrington stwierdził w odczycie wygłoszonym we wtorek w instytutu spraw międzynarodowych: „Powinniśmy zachować maksymalną ostrożność, aby nie mieszać się w sprawy wewnętrzne innego kraju, niezależnie od naszych sympatii”.

Z taktownej powściągliwości, jaką wykazują dotychczas politycy zachodni, wyłamała się — jak można było zresztą oczekiwać — chadecka zachodniemiecka z jej kandydatem na kanclerza Franzem Josefem Strausem. Przywódca chadek wystąpił wobec władz bńskich wręcz z żądaniem by obrały politykę... szantażu, presji gospodarczej na Polskę w imię wymuszenia ustępstw politycznych, które zadowoliliby chadek.

Szerokim echem w zachodnich środkach masowego prze-

kazu odbiły się radiowo-telewizyjne wystąpienia Edwarda Gierka i premiera Edwarda Babiucha. Poza obszernymi, wieloodcinkowymi streszczeniami niektóre agencje podały nawet pełny tekst wystąpienia I sekretarza KC PZPR, co w zachodnich środkach przekazu zdarza się niesłychanie rzadko. W relacjach z tych wystąpień eksponowano szczególnie dwa elementy: że wszelkie podwyżki płac muszą być bezpośrednio powiązane ze wzrostem produkcji, oraz, że w dialogu władzy ze społeczeństwem nie ma i nie będzie miejsca dla sił antysocjalistycznych. Podkreślano też, że w swym przemówieniu Edward Gierek mówił dużo o państwie w Polsce klimacie dialogu, demokracji, tolerancji i współpracy wszystkich Polaków.

Konserwatywna „Svenska Dagbladet” pisze, że niezależnie od wyników strajków na Wybrzeżu „spowodują one dalsze pogorszenie sytuacji gospodarczej Polski. Ewentualne nowe pożyczki i kredyty będą na pewno powiązane z bardzo trudnymi warunkami”.

Wielu komentatorów zachodnich podkreśla dążenie społeczeństw tych krajów do kontynuowania dialogu Wschód — Zachód w normalnych warunkach, czemu nie sprzyja nabrzmiewanie konfliktu. Dlatego też z wyjątkiem sił prawicowych, skrajnie konserwatywnych, które zawsze były przeciwnikami klimatu odprężenia w Europie, hołdując zasadzie „im gorzej tym lepiej” — realistycznie myślące koła burżuazyjne wychodzą z założenia, że stabilna, wolna od wstrząsów Polska leży w interesie całej Europy. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań
Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycy (red. naczelny), Marian Flejsterowicz, (zastępca red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zdzisław Kandziara, Zbigniew Sek.

Wydawca: Kombinat Wydawniczo-Kopartografowy RSW. Telefony: 400-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zostawca red. naczelnego 665-718. Sek. etarz. redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nacz. 430-73. 453-31. Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść terminu druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszka Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc (26 zł) kwartał (78 zł) półrocznie (156 zł). Indeks nr 35028

Potrzeba nam spokoju

W portach i stoczniach, w licznych przedsiębiorstwach Wybrzeża, trwają nadal przerwy w pracy, mimo poważnych starań podjętych przez kierownictwa zakładów, zmierzających do wyjścia naprzeciw zgłoszonym postulatom. Przyczyną obecnych i wcześniejszych zakłóceń w pracy w różnych regionach kraju są ogólne znane. Mówił o nich w radiowo-telewizyjnym przemówieniu I sekretarz KC PZPR Edward Gierk. Z całą szczerością i otwartością wymieniał błędy w polityce gospodarczej, rozmiłowanie się praktyki z założeniami pogrudniowej polityki partii.

Nasze społeczeństwo w niewystarczającym stopniu informowane było o kłopotach i narastających problemach. Nie potrafiłmy ich w porę dostrzec i zapobiegać. Nastroj zniecierpliwienia społecznego potęgował się poprzez niewłaściwe zaopatrzenie sklepów, rosnące koszty utrzymania, brak pokrycia zarobków i płac, niezbędną ilość towarów i usług. Działalność niektórych ogniw samorządu robotniczego i związków zawodowych nie ułatwiała w należyty sposób łączności między władzą a społeczeństwem.

Tak została oceniona sytuacja i taka jest w rzeczywistości przyczyna niezadowolenia społecznego, które w niektórych regionach kraju znalazło wyraz w utrzymujących się przerwach w pracy, narastających nadal normalny bieg życia. Społeczeństwo z niecierpliwością oczekiwało więc na wnioski płynące z zaistniałej sytuacji i zainicjowanie zmian zmierzających do jej szybkiego przezwyciężenia. Dlatego też z ulgą i uznaniem przyjęte zostało poniedziałkowe przemówienie E. Gierki proponujące rozsądne kierunki wyjścia z napięć i trudności.

Przypomnijmy co już zrobiono i co będzie się robić, przystępując do działania już od dziś, bez chwili niepotrzebnej zwłoki.

Biurowo Polityczne przed-

żyło doraźny, konkretny program mający na celu przeciwstawienie się dalszemu wzrostowi kosztów utrzymania i pogarszania się zaopatrzenia rynku wewnętrznego. Szczególny nacisk położono na ochronę poziomu życia rodzin najniższej sytuacji, czego wyrazem były już lipcowe propozycje Edwarda Gierki.

Postanowiono przyspieszyć prace nad reformą systemu planowania i zarządzania. Nie dostatków w tej dziedzinie przy czynili się także do trudności, jakie obecnie przeżywamy. Wdrażane już do praktyki gospodarczej nowe rozwiązania mające na przykład na celu pobudzenie produkcji eksportowej, czy lepsze kształtowanie się proporcji między płacami a wydajnością stanowią pierwsze cegiełki przyszłego systemu, który pozwoli nam sprostać problemom, jakie niosą lata osiemdziesiąte. Konieczne jest również umocnienie i rozwinięcie demokracji socjalistycznej. Prezydium CRZZ przyjęło krytyczne uwagi zgłaszane pod adresem ogniw i instancji związkowych, podkreślając konieczność lepszej ochrony interesów klasy robotniczej i określenia pozycji związków zawodowych w państwie, zgodnie ze współczesnymi wymaganiami. Zwiększone zostaną uprawnienia samorządu robotniczego.

Wyrazem natychmiastowego przystąpienia do działania są także plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich partii w Gdańsku i Szczecinie, które zaakceptowały kierunki zgłaszanych postulatów lokalnych.

Mimo trudnej sytuacji, dodatkowo skomplikowanej w okresie obecnego lata, mamy środki potrzebne do realizacji tych zamierzeń. Wypracowane one zostały dzięki wysiłkowi całego narodu w twórczej pracy dekady lat siedemdziesiątych. Dorobku tego nie można obecnie zaprzepaścić. Jedyną drogą pomnażania osiągniętych wartości jest lepsze gospodarowanie i lepsza

praca. Są one nam obecnie bardziej potrzebne niż kiedykolwiek przedtem.

Gorączkowa atmosfera towarzysząca przerwom w pracy sprzyja też wysuwaniu postulatów, które nie ułatwiają, a z pewnością skomplikują i tak trudną sytuację gospodarstwa kraju. Do postulatów takich można bez wątpienia zaliczyć podwyżki płac i dochodów ponad realne możliwości gospodarki. Skutki takich podwyżek jeszcze bardziej rozwierają ją nożyce między siłą nabywczą ludności a możliwościami jej realizacji w postaci pożądanych produktów i usług. Uderzyłyby one także w rodzinny wieloletni, emerytów i rencistów, w ludzi najmniej uposażonych.

Niezadowolenie załóg wyrażające się przerwami w pracy wykorzystywane jest także do własnych celów przez elementy antysocjalistyczne, wyępujące z hasłami godzący w podstawowe czynniki naszego bezpieczeństwa i bytu narodowego. Stawiają one w stan zagrożenia najwyższy interes naszej ojczyzny. Uderzają w jedność narodu, zbudowaną kosztem wielu ofiar. Oslabiają pozycję Polski na arenie międzynarodowej i jej — spotykając się z uznaniem i szacunkiem w świecie — wyśiłki podejmowane w interesie umocnienia bezpieczeństwa i zachowania pokoju.

Istnieje zatem bezwzględna konieczność dania odporu siłom, które chcą wykorzystać niezadowolenie strajkujących robotników w celu popchnięcia Polski na skraj kryzysu o nieobliczalnych skutkach. Potrzebny jest spokój. Mówił o tym I sekretarz naszej partii Edward Gierk: „Jest w Polsce wiele spraw wymagających dyskusji. Można się spierać o charakter obecnych trudności, o kierunki rozwiązań, o odpowiedzialność. Jedno jest bezsporne: Polsce niezbędny jest wewnętrzny spokój. Jeśli tego za braknie, to wszelkie inne sprawy tracą znaczenie”.

TOMASZ WALAT

Za około 117 miliardów złotych

Import dla wszystkich

Nikogo chyba nie trzeba przekonywać, że import artykułów konsumpcyjnych wzbogaca ofertę handlową, a w niektórych przypadkach (np. kawa, herbata), wręcz decyduje o tym, czy dany towar w ogóle pojawi się na rynku. W ubiegłym roku wartość towarów sprowadzonych z zagranicy osiągnęła wysokość 117 mld zł (licząc w cenach detalicznych), co stanowiło ponad 8 procent wartości wszystkich towarów sprzedanych w tym okresie przez handel. Jak przedstawia się sytuacja w roku bieżącym?

Z informacji uzyskanych w Ministerstwie Handlu Zagranicznego wynika, że globalna wartość rynkowego importu

jest obecnie mniej więcej taka sama jak przed rokiem. Różni się tylko nieco asortymentami dostaw. Uwaga naszych central handlu zagranicznego koncentruje się przede wszystkim na zapewnieniu pełnego pokrycia potrzeb w artykułach podstawowych. Zwiększył się na przykład w roku bieżącym import kawy. W I półroczu ubiegłego roku zakupy wyniosły 14 300 ton, w tym półroczu natomiast 19 800 ton. Natomiast dostawy herbaty utrzymują się na poziomie roku ubiegłego. Kawę sprowadzamy głównie z Brazylii i Kolumbii, herbatę zaś kupujemy m.in. w Indiach, Turcji, Chinach, ZSRR i Wietnamie.

Względy płatnicze sprawiły,

że zamiast kupować cytryny, jak to miało miejsce do tej pory, w USA i we Włoszech, sprowadzamy je z Argentyny, Urugwaju i Turcji. Dostawy stamtąd są jednak bardzo nieregularne.

Jeśli chodzi o inne artykuły spożywcze, to warto odnotować, że znacznie wzrósł import pieprzu, więcej też (prawie 3-krotnie) będzie innych przypraw (papryka mielona, cynamon, goździki itp.).

Natomiast w imporcie owoców i warzyw w znacznym stopniu uzależnieni jesteśmy od warunków klimatycznych, jakie panują u naszych dostawców, a jak wiemy nie były one ostatnio dobre. Niesprzyjająca pogoda sprawiła, że w I półroczu import był nieco niższy niż zakładano. Obecnie spodziewać się można zwiększonych dostaw pomidorów, papryki, arbużów.

Dokończenie na str. 4
ALDONA ŁUKOMSKA

Dosyć mam klepania gazetą po ścianach. Nagłych uderzeń w głowę, po rękach, twarzy. Rzadko to jest skuteczne. Drapie się prawie od początku lata, a z najbliższego snu wyrwać mnie może nawet pojedyncze bzzzzz, poprzedzające atak. Moje nocne potyczki kończą się z reguły kolejnymi porażkami. Nie pozostało mi nic innego, jak zrezygnować z walki partyzanckiej i podejść do sprawy naukowo: poznać sposób życia tych przeklętych komarów i znaleźć ich jakiś słaby punkt. Muszą przecież mieć coś takiego...

Zaczęłam od encyklopedii, która w sposób pozabawiony niewłaściwych tu emocji zwróciła moją uwagę na fakt, że komary są nawet ładne — gdy przyjrzeć im się bez złości — mają delikatną budowę, są wystraszliwe, szarżujące lub brązowawe. Cała ich rodzina obejmuje dwa tysiące kosmopolitycznych (ho, ho) gatunków. U nas na szczęście żyje tylko około 40, co — jak się wydaje — stanowi o 100 procent za wiele.

Brzęczą głośno (te znam), latają w ciepłe wieczory (u mnie i u znajomych również w nocy). Kłują samice — wypijają krew a wciągają zjadliwą ślinę. Samce niby motyle, żywią się sokami i miodami z kwiatów („jak wśród ludzi, wśród ludzi” — stwierdził kolega).

To wszystko prawda, ale mnie by zainte-

resowały wiadomości raczej praktyczne. Na przykład jakich zapachów nie lubią, do jakich kolorów przylatują, czemu jednych kasać, drugich nie, czy to prawda, że w tym roku jest ich więcej niż zwykle, kiedy należy się spodziewać odwrotu tej komarowej inwazji.

Próbowałam dowiadywać się w Instytucie Biologii UAM, ale dyżurni panowie z Zakła-

du Zoologii poinformowali, że nikt z nich nie jest specjalistą od komarów. Owszem, profesor by coś powiedział, ale właśnie wyjechał w teren i wróci zapewne wtędy, gdy komary przestaną mi dokuczać.

W poznańskim zakładzie dezynsekcji, dezynsekcji i deratyzacji tak pięknie i wyuczająco opowiadano mi kiedyś o zwyczajach i sposobie życia szczurów, iż miałam nadzieję, że i o komarach usłyszę coś takiego. Okazało się jednak, że zakład nie ma czasu na takie obserwacje. Zwalczaniem zajmuje się to talnie ale chemią. Polecono mi zaopatrzyć się w aerozole dostępne w sprzedaży.

— A jeśli są małe dzieci — zapytałam z na-



STANISŁAW BRATKOWSKI

Jest kierownikiem działu remontowego Zakładu Projektowo-Doświadczalnego w poznańskiej Fabryce Obrabiarek Specjalnych „Ponar-Wiepofama”. W fabry-

poznamy

ce rozpoczął pracę przed 34 laty jako frezer, potem był mistrzem w wydziale obróbki mechanicznej, a przez 19 lat pracował jako główny dyspozytor. Zna więc zakład, jego historię i przemiany; jest współautorem wielu osiągnięć „Wiepofamy”. Twierdzi, że w fabryce musi być ład i porządek, dyscyplina organizacyjna i technologiczna.

Wśród załogi zdobył sobie szacunek i uznanie. Ma opinię człowieka zrównoważonego, umiającego znać i wspólny język ze

współpracownikami; zawsze można na niego liczyć.

Wiele czasu i siły poświęca działalności partyjnej i społecznej. Pełnił m. in. funkcję I sekretarza Komitetu Zakładowego PZPR, a obecnie jest członkiem Komisji Organizacyjnej Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań-Jeżyce.

Za długoletnią pracę i działalność społeczną odznaczony został m. in. Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. (mek)

Fot. — R. Królak

Po konińskich „Derbach estradowych”

Wesoła chałtura

Przez trzy wieczory, od 14 do 16 sierpnia, w konińskim amfiteatrze trwały trzecie z kolei „Derby estradowe”, organizowane przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego oraz Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywki. Miał to być prototyp nowych, wielkich widowisk estradowych, których filarami będą soty i piosenka, zespoły i soliści jazzu, baletu, paradyści, grupy akrobatyczne. Zaprezentować chciało poezję i muzykę poważną. Miał być to także przegląd możliwości naszej krajowej rozrywki estradowej — stąd brak elementów konkursowych.

Pierwsze i drugie „Derby” zyskały pochlebne opinie fachowców i krytyków oraz entuzjastyczne przyjęcie publiczności. Mimo pewnych „niedoróbek”. Występowali bowiem na estradzie artyści znani, lecz bez przygotowania. Te pojedyncze przypadki chałtury — jak stwierdził organizatorzy — nie miały już się więcej powtórzyć.

Wszystko to sprawiło, że tym razem przed wejściem do amfiteatru spotkać można było „koników” oferujących bilety po wyższych cenach, choć w kasach kosztowały niemało — 180 złotych za wieczór. Okazało się jednak, że „Derby” przeszły znaczną metamorfozę. Na gorsze. Organizatorzy zrezygnowali z wieczornych recitali najbardziej cenionych wykonawców, które odbywały się poprzednio w klubach i większych miejscowościach województwa. Nie wręcono nagrody publiczności.

Inauguracyjny koncert „robił”, dosłownie i w przenośni, duet Zenona Laskowika i Bogdana Smolenia, w towarzystwie ich kabaretowych kolegów. Wspomagali ich Zbigniew Wodecki i zespół „Vox”. Poznańscy satyrycy, choć także się nie wysilili, przedstawili program, który się podobał. Lecz Laskowik i Smoleń byli jedynymi satyrykami, których na tegorocznych „Der-

bach” można było słuchać z zadowoleniem. W drugim i trzecim dniu zaprezentowali się: Krzysztof Jaroszyński, Tadeusz Drożdża, Tadeusz Ross i Jerzy Ofierski. Podobnie mógł się tylko ten ostatni. Pozostali uwierzyli w swe możliwości lub potraktowali „Derby” jako „wesołą chałturę”. Przypomnijmy, że w ubiegłych latach najgorszych wykonawców nie dopuszczono do koncertu finałowego.

Drugi koncert, zatytułowany „Wybory Miss Polonii”, którego scenariusz przygotował Krzysztof Jaroszyński, a reżyserem był Zbigniew Korpołowski, skończył się zgłota nieoczekiwanym finałem. Schodami, znanymi z operetki, sprowadzono 15 starców. W jednej ręce trzymali teatki, w

drugiej laski. Genezy tego pomysłu należy szukać w rysunkach Andrzeja Krauzego. Ale to, co śmiesz na rysunku, w życiu okazało się po prostu niesmaczne. Tym bardziej, że byli to jak się okazało, pensjonariusze Domu Opieki Społecznej...

Na szczęście mocniejszym od satyryków i organizatorów punktem koncertów były występy pozostałych uczestników. Jak zawsze dobra, traktująca serio siebie i publiczność Maryla Rodowicz, a także Alicja Majewska, Stanisław Sojka, Zbigniew Wodecki, Andrzej Rosiewicz.

Wymieniliśmy tu więcej zarzutów niż pochwał. Ale ocena taka odzwierciedla tegoroczną imprezę. Trzeba więc odnowić ten baro atrakcyjny w poprzednich latach cykl spotkań. Wrosły one w tradycję Konina, a mieszkańcy tego miasta przywykli do nich i za rok chętnie znów będą je oglądać.

WOJCIECH PLUTOWSKI



Alicja Majewska (z prawej) ze swoim zespołem znalazła się — jak poprzednio — wśród najlepszych wykonawców. Fot. — A. Moł

Komarologia stosowana

dzisiaj, że ustyszę jakiś dobry, domowy sposób na przepłoszenie bzykających gości.

— No, to chemia nie jest bezpieczna. Mniej szkodliwe są lampionki „insetox” — albo płytki „mufoz” z NRD.

Cóż z tego, skoro nie usypiący się ich w drogeriach. Dobrze, jeśli w ogóle coś jest — bo w jednym ze sklepów drogerijnych powiedziano, że od półtora roku nie przeciwno

komarowego nie było w sprzedaży. W innych — na szczęście — sytuacja nie była tak kłopotliwa. Próbowałam też zaopatrzyć się w jakąś siatkę na okno, bo sposoby domowe z zawieszaniem gazy upadły — niestety — gdyż jeżeli już była w aptekach, to tylko w postaci niewielkich opatrunków.

Panie ze sklepów gospodarstwa domowego pełne były dobrych chęci i chciały mi pomóc. Niestety, siatki i tak nie było.

— Bo też trzeba od razu było poradzić się znajomych — uczynili mi wytyk koledzy. — O komarach każdy przecież coś wie. Każdy na ogół z nimi walczy i ta komarologia stosowana przewyższa inne metody.

Komarów, jak się okazało bez pomocy biologów — jest w tym roku szczególnie dużo, ponieważ długo było zimno. Kiedy więc spadły ciepłe deszcze — komary gwałtownie się rozmnożyły. Są przy tym strasznie zjadliwe, bo wściekły się na to ciągle drażnienie różnymi aerozolami śmierdzącymi. Nie lubią komary — jak powiedział mi koleżanka — z pachu witaminy „B”. Potykana niewielka liczba drażetek może odstraszać cwady. Albo olejek goździkowy — też go nie lubią. Skąd bierze się olejek goździkowy?...

Kiedy jednak już pogryzą, to nieprawda, że trzeba posmarować miejsce odrobiną sliwy — lepiej dokładnie wymyć je wodą z mydłem. I — nie drażyć! Posmarować wodą kołową albo spirytem. Na pewno bąbel nie wyjdzie. Jeśli spuchnie przylepić wodę z octem. A ze środków importowanych — najlepszy bułgarski sposób — ukąszone miejsce zwilżyć i posmarować solą.

Komarologia stosowana ma więc wiele walorów praktycznych. Niekoniecznie muszą to „sprawdzone” sposoby pomóc, w każdym razie jednak nie pozwalają, żebyśmy poculi się bezradni wobec owadów o delikatnej budowie i długości od 4 do 12 milimetrów. Albo też żebyśmy byli uzależnieni od tego, co akurat dowiozą — lub nie — do najbliższych drogerii.

JOLANTA LENARTOWICZ

Przed jesiennym szczytem przewozowym

Kolej czeka na ładunki

Sprawną i planową pracę transportu latem, to dobry punkt wyjścia do nasilonych przewozów jesienno-zimowych. W rozmowie z dziennikarzem PAP wiceminister komunikacji Janusz Kamiński omówił działania, które należy podjąć by uniknąć nadmiernego spiętrzenia przewozów jesienią i zimą:

— Klienci kolej muszą pamiętać, że poczynając od września pierwszoplanowym zadaniem PKP będzie transport ziemniaków i węgla. Nie sprzyjające warunki atmosferyczne opóźniły zbiory, nastąpiło spiętrzenie prac w rolnictwie. Zboża, buraki i ziemniaki trzeba będzie przewieźć do magazynów i zakładów przetwórczych w krótszym czasie, niż w poprzednich latach. W tej sytuacji mniej sezonowe towary trzeba wozić przed jesiennym szczytem tj. jeszcze w sierpniu i na początku września. Właśnie teraz przedsiębiorstwa powinny gromadzić zapasy materiałów i surowców

na zimę. Handel zagraniczny nie powinien zwlekać z wysyłką towarów na eksport.

Tymczasem klienci nie wykozystują w pełni zdolności przewozowej kolei. W lipcu pociągi towarowe przewiozły o 1,2 mln ton mniej ładunków niż planowano. W pierwszej połowie sierpnia sytuacja nie uległa poprawie; za mało przewozi się kamienia, kruszywa, budowlanego, drewna, piasków technicznych, czyli towarów, które można składować bez obawy o zniszczenie. Zbyt małe są ładunki w niedzielę i inne dni wolne od pracy. Tak było w lipcu i tak jest w sierpniu.

Wyrównanie letnich zaległości transportowych w IV kwartale będzie wręcz niemożliwe. Zaniżenie przewozów w lipcu i sierpniu może zwiększyć w końcu roku trudności w zaopatrzeniu w surowce i materiały.

Kolej czeka więc na ładunki! W letnich miesiącach trzeba przewieźć jak najwięcej towarów, by nie zwiększać ponad

miarę przewozów jesienią i zimą. Niezbędne jest przestrzeganie obowiązujących dobowych norm ładunku, wzmocnienie załadunku w dni świąteczne, pełne wykorzystanie ładowności wagonów.

Nadal poważnym problemem jest duża liczba niesprawnych wagonów. Przyczyną uszkodzeń jest m.in. stosowanie nieodpowiedniego sprzętu przeładunkowego lub nieostrożność operatorów. Zdarzają się przypadki bezmyślnej dewastacji taboru. Dbałość o stan techniczny wagonów jest wspólnym interesem kolei i jej klientów. Liczy się przecież każdy wagon.

Od transportu — zakończył wiceminister — zależy rytm funkcjonowania gospodarki, zaopatrzenie rolnictwa i ludności. Skuteczna i planowa praca kolei w szczytach przewozowym zależy w ogromnej mierze od dyscypliny, od dobrego współdziałania kolejarzy i wszystkich użytkowników transportu.

PAP

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują — odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

Marian Piechal: — W Wydawnictwie Literackim ukazał się tom moich wierszy i poematów zatytułowany „Góra ocalała”. PIW przygotowuje wznowienie rozszerzonego wyboru „Poezji” oraz mojej antologii norwidowskiej „Poezja i dobroć”, uzupełnionej nowymi wierszami i komentarzami. „Łódź miasto czasoprzestrzenne”, to tytuł wyboru moich wierszy o tym mieście za powiadane przez WAIK. KAW opublikuje trzy poematy: „Garść popiołu”, „Ogień i popiół”, „Wiatr od Wisły”.

Karol Teutsch: — Po powrocie z trwającego do połowy sierpnia półrocznego tournée po krajach Ameryki Południowej i Środkowej zespół kameralistów Filharmonii Narodowej pod moim kierunkiem czeka dalsze podróże. Na jesień wyjedziemy do Francji, mamy w planie koncerty we Włoszech i RFN. Przygot-

wujemy kolejną płytę dla „Polskich Nagrań”.

Wojciech Wiszniewski: — Rozpocynam zdjęcia do filmu fabularnego „Porwanie króla” traktującego o nieudanym porwaniu Stanisława Augusta Poniatowskiego przez konfederatów barskich. Chciałbym, aby film był konfrontacją postaw i poglądów konfederatów z Kazimierzem Pułaskim i Karolem Radziwiłłem „panie kochanku” na czele — z oświeceniowym światopoglądem króla i jego otoczenia. Króla grać będzie Zbigniew Zapasiewicz a Pułaskiego — Daniel Olbrychski.

Marian Kociński: — Występuję w jednej z ról w serialu telewizyjnym „Jan — serce” reż. Sławomira Piwowarskiego. W teatrze Ateneum gram w bieżącym repertuarze.

Edward Polczek: — Przygotowuję ekspozycję fotografii poświęconą tematyce przemysłowej, która zaprezentowana zostanie z początkiem przyszłego roku w katowickiej galerii ZPAF. Złoży się na nią około 100 moich fotografii, przedstawiających zwłaszcza pejzaż Śląska i Zagłębia. (PAP)

Import dla wszystkich

Dokończenie ze str. 3

Drugie półrocze powinno również upłynąć pod znakiem zwiększonego importu artykułów przemysłowych. Ze Związku Radzieckiego otrzymamy m.in. 80 000 odbiorników telewizyjnych kolorowych i 60 000 telewizorów czarnobiałych przenośnych, znaczną ilość zegarków i rowerów. Z NRD — 10 000 zamrażarek, a także wirowek do bielizny, aparaty i sprzęt fotograficzny.

Dużą pozycję na importowej liście zajmują towary pochodzące z tzw. wymiany bezdewidzowej. Za artykuły, których na naszym rynku mamy pod dostatkiem, PZM Torimex sprowadzi w tym roku m.in. meble, odzież, wyroby futrzarskie, lodówki, zegary, tkaniny, a na wet pewną ilość benzyny. Wymiana bezdewidzowa z roku na rok zyskuje na znaczeniu, a oferta towarów z tej wymiany w sposób odczuwalny zwiększa ilość artykułów rynkowych.

ALDONA ŁUKOMSKA

Rusza II i III liga

Olimpia podejmuje piłkarzy z Wałbrzycha

W tydzień po pierwszych spotkaniach piłkarskiej ekstraklasy, swoje mecze rozpoczynają zespoły II i III ligi. W Poznaniu drugoligowa Olimpia już w pierwszym pojedynku (sobota, godz. 11 na Golecinie) zmierzy swoje siły z Górnikiem Wałbrzych. Podopieczni trenera Romana Komasy niezwykle solidnie przygotowywali się do rozgrywek nowego sezonu piłkarskiego. W dniach 10—16 lipca zespół rozpoczął treningi na własnym obiekcie na Golecinie, aby po sześciu dniach wyjechać do Wągrowa i tam dalej doskonalić swoje umiejętności piłkarskie. W czasie pobytu na zgrupowaniu, gwardziści rozegrali kilka spotkań kontrolnych.

Oto ich wyniki: Olimpia — Pogon Szczecin 0:2, Olimpia — Mieszko Gniezno (III liga) 1:1, Olimpia — Lechia Z. Góra (III liga) 2:1, GKS Olimpia — GKS Tychy (II liga) 1:3, Olimpia — Lech Poznań 0:1, Olimpia — Gwardia Szczepin (III liga) 1:3, Olimpia — Stal Eisenhuettenstadt (II liga NRD) 1:0, Olimpia — Union Berlin (II liga NRD) 1:0, Olimpia — kadra Polski juniorów pionu gwardyjskiego 4:2, Olimpia — Stal Socznia Szczecin (II liga) 2:0. Także zwycięski (2:0) mecz w ramach Pucharu Polski, który Olimpia rozegrała w Bydgoszczy z Budowlanymi potraktowany został przez poznaniaków jako dobre przygotowanie przed sezonem mistrzowskim.

Po powrocie z obozu piłkarze trenowali na Golecinie. Nie wszyscy mogli jednak brać udział w treningach. Andrzej Król, Marek Kłiszewski, Krzysztof Rutkowski, Ryszard Łukasik i Mirosław Kolaż leżą z zadawnioną lub na byt ostatnio kontuzją i ich udział w najbliższych meczach jest wykluczony. Pod dużym znakiem zapytania stoi występ w sobotnim meczu Piotra Krakowskiego. Piłkarz ten w czerwcu zakończył w Poznaniu studia i zgodnie z obowiązującymi obecnie przepisami jest nadal zawodnikiem Wigry Suwałki. Do drużyny przybyli Józef Pomoryn i Piotr Kuchala z województwa poznańskiego (Warty) oraz Mirosław Wyrwas (Polonia Poznań), jednak nie mogą oni występować w meczach, gdyż nie zostali potwierdzeni w nowym klubie.

Równolegle z II ligą swoje rozgrywki rozpoczyna nowo utworzona III liga. Poznania Warta w pierwszym meczu spotka się z Błękitnymi Stargard. (kar)

Wygrana W. Fibaka

W pierwszej rundzie tenisowego turnieju w Mason (Ohio) Wojciech Fibak pokonał Amerykanina Bruce Mansona 6:4, 6:2. (PAP)

„Unia” i „Głos” zapraszają

Motocyklowe emocje na torze „Poznań”

Jak już wielokrotnie informowaliśmy na łamach „Głosu” w najbliższą sobotę i niedzielę na torze „Poznań” rozegrane zostaną międzynarodowe wyścigi motocyklowe „Puchar Pokoju i Przyjaźni” o „Złote Gwiazdy Poznania”. Rozegrana zostanie także V i VI eliminacja motocyklowych mistrzostw Polski. Wśród zagranicznych zawodników zobaczymy reprezentantów Austrii, CSRS, Finlandii, Holandii, NRD, Polski, RFN, Szwajcarii, Włoch, Węgier i ZSRR. Nie zabraknie także czołówek krajowej do której należą także poznaniancy. Organizatorami zawodów są działacze Motoklubu „Unia” i redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

Program szczegółowy wyścigów przedstawia się następująco: **SOBOTA**, od godz. 9.10 do godz. 11.00 — trening obowiązkowy formuły A, B, J i MTX. Od godz. 11.20 do godz. 12.10 — tre-

ning uzupełniający (dowolny) dla wyżej wymienionych klas. Od godz. 12.30 do 13.00 — I trening klasy 125 ccm (obsada międzynarodowa). Od godz. 13.20 do godz. 13.50 — I trening klasy 250 ccm (obsada międzynarodowa). Od godz. 14.00 do godz. 16.05 — wyścigi w ramach V eliminacji MP. Od godz. 16.45 do godz. 17.15 — II trening klasy 125 ccm (obsada międzynarodowa) z pomiarem czasu. Od godz. 17.30 do godz. 18.00 — II trening klasy 250 ccm (obsada międzynarodowa) z pomiarem czasu. **NIEDZIELA**: od godz. 9.10 do godz. 11.00 — trening obowiązkowy klas A, B, J, MTX. Od godz. 11.20 do godz. 12.10 — trening dowolny dla wyżej wymienionych formuł. 13.50 — otwarcie zawodów. Od godz. 14.00 do godz. 16.05 — wyścigi w ramach VI eliminacji MP. 16.50 — wyścig międzynarodowy klasy 125 ccm, 17.50 — wyścig międzynarodowy klasy 250 ccm. (kar)

W niedzielę XXX Memoriał im. A. Smoczyka

18 września 1948 r. w kołomyżach na meczu żużlowym Śląsk — Praga katowicki „Sport” pisał: „Alfred Smoczyk bohaterem meczu! Wygrał w pięknym stylu wszystkie wyścigi i ustanowił nowy rekord toru”. Tak rozpoczęła się błyskotliwa kariera, małego jasnowłosego dwudziestolatka z Leszna.

We wrześniu 1950 r. zwyciężył po raz ostatni — w Ostrowie w turnieju o „Srebrny łańcuch”. W 9 dni później na szosie Leszno — Gostyń, miał miejsce tragiczny wypadek motocyklowy, w którym poniósł śmierć ułanowany 23-letni żużlowiec. W rok później, jego ojciec — Antoni Smoczyk — wręczył Stanisławowi Głapiakowi pierwszy puchar za zwycięstwo w Memoriale A. Smoczyka — imprezie, której od początku patronują — władze klubowe i Leszczyńska Unia i redakcja „Expressu Poznańskiego”.

Memoriałowy turniej — do roczne święto sportowe Ziemi Leszczyńskiej cieszy się ogromnym zainteresowaniem kibiców sportu żużlowego. Tegoroczny, jubileuszowy przebie-

gać będzie także pod znakiem zaciętej rywalizacji o „Złoty Kask”. Zmagania czołowych żużlowców obserwować będą selekcjonerzy GKSZ, którzy wkrótce ustalą skład naszej drużyny na wrocławski finał drużynowych MŚ.

Niestety, na leszczyńskim torze nie zobaczymy trzykrotnego triumfatora imprezy (1972, 1978—79) — Zenona Plecha i Romana Jankowskiego, z powodzeniem startujących w barwach lidera angielskiej ekstraklasy — Hackney Londyn. Cóż, menadżer drużyny Len Silver, zamierza sięgnąć po mistrzowski tytuł, rozgrywa ważne spotkania ligowe i nie udzieli Polakom zwolnienia, natomiast absencja sławnego Malcolma Simmonsa i Johna Davisa spowodowana jest względami finansowymi. Ujrzymy w akcji m.in. dwóch zawodników Czechosłowacji — Jana Klakaczę i Jiri Mina, rika z AMK Slany z NRD Dietera Triemera i Clausa Bevera, a także zawodników Unii Mariusza Okoniewskiego, Bernarda Jadera i Czesława Piwozsa. Początek zawodów w niedzielę o godz. 15. (jpp)

WYTNIJ — ZACHOWAJ!

Począwszy od dnia 23 sierpnia br. w każdą wolną sobotę czynne będą tylko następujące sklepy spożywcze „Społem” WSS w godz. od 7—13.

obiekt handlowy nr:

- 1 — „Meteor” — Os. Kosmonautów
- 2 — „Kasia” — Supersam — 27 Grudnia 13
- 3 — „Słowianin” — Słowiańska/Ożmima

sklep nr:

- 19 — Stary Rynek 60
- 25 — Plac Wielkopolski 4
- 58 — Marchlewskiego 50a
- 71 — Strzelecka 12
- 82 — Czerwonej Armii/Ratajczaka
- 102 — 23 Lutego 14/16
- 106 — Nowowiejskiego/Kościuszki
- 107 — Owiana 17
- 110 — Winogrody 43
- 115 — Os. Wielkiego Października
- 122 — Os. Przyjaźni/Rakoczego
- 134 — Sarmacka 4
- 587 — Os. Bolesława Chrobrego
- 145 — Dąbrowskiego 20
- 179 — Szamarzewskiego 54
- 187 — Dąbrowskiego 109
- 200 — Muskowska (pawilon)
- 221 — Zakopiańska 13
- 230 — Koronna 6
- 243 — Bonin 8
- 588 — Szydłowska (pawilon)
- 237 — Wojska Polskiego 5/9
- 190 — Plac Waryńskiego 7
- 250 — Mylna (pawilon)
- 242 — Szydłowska/Błękitna
- 257 — Głogowska 16
- 260 — Grunwaldzka 20
- 266 — Chełmońskiego 11
- 299 — Kącik (pawilon)
- 307 — Os. Kopernika 36
- 312 — Hetmańska/Lodowa
- 326 — Głogowska 154
- 331 — Sielska (pawilon)
- 349 — Ściegiennego 55
- 355 — Palacza 141/143
- 367 — Przybyszewskiego 35a
- 374 — Świerczewskiego 100
- 377 — Swoboda 21
- 388 — Grochowska 83/85
- 407 — Łakowa/Plewiska
- 409 — Złotowska/Swierczewskiego
- 420 — Gwardii Ludowej 27
- 431 — Dzierżyńskiego 119
- 441 — Koscińskiego 28
- 452 — Traugutta (pawilon)
- 460 — Dzierżyńskiego 261
- 467 — Osnowa 14/16
- 475 — Jaworowa bl. 9
- 481 — Opolska 9

- 484 — Jesionowa/Opolska
- 489 — Kępińska/Szublińska
- obiekt handlowy nr:
- 3 — „Gama” — Os. Jagiellońskie 50

sklep nr:

- 498 — Rynek Wschodni
- 502 — Śródka 6
- 506 — Warszawska 25
- 516 — Leszka/Browarna
- 518 — Starachowicka
- 526 — Głuszyńska 136
- 530 — Masztowa 10
- 537 — Strzelecka 44
- 544 — Nowotarska 1
- 548 — Skibowa 5
- 555 — Os. Lecha 131
- 560 — Os. Oświecenia 37
- 566 — Os. Boh. II Wojny Światowej
- 568 — Os. Piastowskie 101
- 576 — Ożarowska
- 579 — Nowogrodzka

Sklep ogólnospożywczy nr 77 HSI „Równość ul. Kowalewicz — Fabianowo od godz. 7—13

Następujące sklepy Kombinatów Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Naramowicach czynne będą w każdą wolną sobotę od godz. 7—9 prowadząc sprzedaż mleka.

sklep przy ul.:

- Sarmackiej 6
- Ratajczaka 27
- Stary Rynek 80
- Mostowa 39
- Dąbrowskiego 82

dyżurne sklepy piekarnicze czynne w każdą wolną sobotę od 7—13

sklep nr:

- 8 — Walki Młodych 1
- 118 — Os. Wielkiego Października bl. 10
- 162 — Kraszewskiego 3
- 280 — Głogowska 48/50
- 390 — Grochowska 49
- 424 — Dzierżyńskiego 95
- 466 — Szczepana 19
- 584 — Os. Powstań Narodowych

sklep przy ul.:

- „Beta” — Os. Piastowskie 17

Dyżurne sklepy ciastkarskie „Społem” WSS czynne w każdą wolną sobotę od godz. 10—12

UWAGA!

sklep nr:

- 2 — Os. Bolesława Chrobrego 14
- 59 — Półwiejska 45
- 598 — Os. Zwycięstwa bl. 26
- 158 — Kraszewskiego 13
- 168 — Dąbrowskiego 72
- 202 — Głogowska 48
- 314 — Głogowska 141
- 388 — Głogowska 167
- 391 — Palacza 92
- 444 — Fabryczna 34

Dyżurne sklepy winno-cukiernicze i spirytusowe „Społem” WSS czynne będą w każdą sobotę od 10—16

sklep nr:

- 4 — Plac Wolności 10
- 9 — Paderewskiego 3
- 31 — Dominikańska 4
- 96 — Fredry 1
- 99 — Plac Między Gwardii 1/3
- 148 — Dąbrowskiego 36
- 151 — Dąbrowskiego 17
- 351 — Ściegiennego 59
- 367 — Ostroroga 37
- 450 — Dzierżyńskiego 173
- 477 — Dzierżyńskiego 330
- 514 — Kostrzyńska 17
- 571 — Os. Piastowskie 61a

Dyżurne sklepy winno-cukiernicze i spirytusowe HSI „Równość” czynne w każdą wolną sobotę od godz. 10—16

sklep nr:

- 3 — Czerwonej Armii 36
- 5 — Półwiejska 33
- 145 — Główna 61
- 1 — Głogowska 71
- 32 — Błękitna 17/Bonin
- 2 — Dzierżyńskiego 323
- 26 — Długa 3
- 124 — Garbary 26
- 189 — Garbary 51
- 142 — Garbary 16
- 8 — Os. Piastowskie/Szczytnicka
- 20 — Os. Rzeczypospolitej 14
- 24 — Os. Jagiellońskie/Wioślarska
- 31 — Os. Bohaterów II Wojny Światowej
- 36 — Os. Manifestu Lipcowego
- 42 — Głogowska 163
- 87 — Wyspiańskiego 13
- 131 — Głogowska 67
- 176 — Sczanieckiej 1
- 16 — Dąbrowskiego 97
- 66 — Dąbrowskiego 10
- 108 — Dąbrowskiego 82
- 141 — Kraszewskiego 8a
- 59 — Dzierżyńskiego 156
- 64 — Dzierżyńskiego 89
- 34 — Sikorskiego 4

WYTNIJ — ZACHOWAJ!

Dyżurny sklep pamiątkarski RBS „Cepelia” przy St. Rynku czynny będzie w każdą wolną sobotę w okresie turystycznym tj. od maja do końca września.

od godz. 10—14.

Sklepy mięsno-wędliniarskie „Społem” WSS w wolne soboty będą nieczynne, natomiast w piątki przed każdą wolną sobotą czynne będą od godz. 18.

PDT „Centrum” Okraglak czynny będzie w każdą wolną sobotę od m-ca września od 9—16.

W każdą wolną sobotę wszystkie sklepy w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika czynne będą od godz. 9—20, a placówki „Ruchu” w tym przejściu przemienne od godz. 5—14 i od godz. 14—22.

W każdą wolną sobotę punkty sprzedaży drobnotalicznej „Ruchu” czynne będą od godz. 6—13, a po tej godzinie punkty dyżurne w wymiarze 50% sieci sprzedaży.

Sklepy warzywniczo-owocarskie, rybne, drobiarskie w każdą wolną sobotę będą nieczynne. Zakłady gastronomiczne „Społem” WSS w każdą wolną sobotę czynne jak w dzień powszedni.

W niedzielę po wolnych sobotach czynne będą na stałe następujące sklepy spożywcze w godz. od 9—14

sklep nr:

- 150 — Dąbrowskiego 41a
- 564 — Osiedle Powstań Narodowych
- 258 — Głogowska 27
- 489 — Dzierżyńskiego 146
- 2 — 27 Grudnia 13

o r a z

sklep przy ul.:

- 1 — Os. Kosmonautów „Megagam”
- stoisko z pieczywem, makiem i art. podstawowymi od 8—14.
- stoisko z wyrobami cukierniczymi od 9—15.

Zakłady gastronomiczne „Społem” WSS czynne jak w każdą niedzielę.

Sklepy winno-cukiernicze HSI „Równość” czynne będą od 10—16.

Punkty sprzedaży drobnotalicznej „Ruchu” (50%) od godz. 7—19.

Wszystkie punkty sprzedaży detalicznej w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika — od godz. 10—20, a placówki „Ruchu” w tym przejściu przemienne — od godz. 7—13 i od godz. 13—19.

UWAGA KLIENCI!

Prosimy o wcześniejsze dokonywanie zakupów a nie odkładanie ich na ostatnią chwilę.

M34-K1

PRACOWNICY POSZUKIWANI
ROLNICZY KOMBINAT SPÓŁDZIELCZY Buszewko
im. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zatrudni zaraz
— RZEŹNIKÓW MASARZY do pracy na terenie
rzeźni w Dębale gmina Pulew.
Warunki płacowe i mieszkaniowe do omówienia
na miejscu w biurze spółdzielni. 2452-K1

USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW w Po-
znaniu, ul. Kramarska 17 zatrudni natychmiast
INWALIDÓW
ze wskazaniem do pracy w Spółdzielni Inwa-
lidów jak również osoby w wieku poprodukcyj-
nym.
— kobiety — od 55 lat
— mężczyźni — od 65 lat
na stanowiska:
— STRAŻNIKÓW
— PARKINGOWCÓW
z możliwością zarobku do 3 tys. zł miesięcznie bez
zawieszenia prawa do pobieranej renty lub emery-
tury (Zgodnie z Zarządzeniem Ministra Pracy, Płac
i Spraw Socjalnych z dnia 30 kwietnia 1980 r.).
Informacji udziela: Dział Zatrudnienia Usługowej
Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu, ul. Klasztorna
17/18, tel. 573-91. 2419-K1

WOJEWÓDZKI UNIwersYTET ROBOTNICZY ZSMP w Poznaniu Ośrodek Kształcenia Kursowego

ORGANIZUJE KURSY PRZYGOTOWAWCZE DLA KANDYDATÓW NA STUDIA

techniczne, ekonomiczne, rolnicze
i prawno-administracyjne dla pra-
cujących oraz medyczne (dla kan-
dydatów posiadających świadectwo
dojrzałości).

Blizszych informacji udziela oraz zapi-
sy przyjmuje sekretariat Ośrodka Kształ-
cenia Kursowego WUR, ul. Inżynierska
4/5, III ptr., p. 302, tel. 519-97 w godz. od
10—12 (z wyjątkiem sobót i niedziel) oraz
od 1 września od godz. 15—18 codziennie
(też z wyjątkiem sobót i niedziel).

Ponadto informacji o kursach zasięgnąć
można w godzinach przedpołudniowych w
siedzibie, WUR, gmach Urzędu Wojewó-
dzkiego, ul. Stalingradzka 16/17, p. 953,
tel. 696-765 lub 696-654.

W dniu 16 sierpnia 1980 r. zmarł EUGENIUSZ CIEŚLAK

główny księgowy przedsiębiorstwa
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi,
Brazowym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznac-
ką Za Zasługi dla Kogowoj Województwa Poz-
nańskiego, Odznaką Zasłużonego Działacza FJN.

W Zmarłym tracimy ofiarnego i oddanego
pracownika, wieloletniego i zasłużonego działac-
za partyjnego.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Komitet Zakładowy PZPR,
Rada Zakładowa ZZM i współpracownicy
Fabryki Obrabiarek Specjalnych
„Ponar - Poznań” Wiepofama

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikow-
skim w dniu 22 sierpnia 1980 r. o godz. 13.50.
1822-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 sierpnia 1980 r. zakończyła swoje pracowite ży- cie, nasza najdroższa, kochana i niezapomnia- na matka, teściowa, babcia i siostrzenica, prze- żywszy lat 50

ANIELA FLAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godz.
10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina 43081g

Dnia 18 sierpnia 1980 r. zmarł długoletni czło-
nek i współzałożyciel naszego Koła

kol. FELIKS POPRAWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 21 bm. o
godz. 11.00 w Kaźmierzu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współ-
czucia składają

Zarząd i członkowie
Koła Łowickiego nr 48 „Ryś” w Poznaniu

43251g

† Dnia 18 sierpnia 1980 r. zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, brat, szwagier, kuzyn i wujek, 5p.

TADEUSZ LENARTOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 bm. o godz.
11.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Sikorskiego 24 m. 5. 43107g

† Dnia 19 sierpnia 1980 r. zmarł nagle, nasz najdroższy mąż i brat, przeżywszy lat 66, 5p.

MIECZYSLAW BŁASZCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku i żalu pogrążona
żona z rodziną

Ul. Szczanieckiej 1 m. 18. 43160g

Praca Nauka

Poszukuję kobiety do pro-
wadzenia gospodarstwa.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 38737g.

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, al. Marcińskow-
skiego 2a parter. 40373g

Kupno

Tu tylko skup najróżniej-
szych staroci. Zegar, ze-
garek, świecznik, figurę,
lampę, porcelanę chiń-
ską, misienkę z napisem
X, półmisek z malowid-
łem, figurki, wazoniki,
rzeźbione w różę, mo-
nety srebrne, łyżeczki,
łyżki, nabitki obładow-
wa, cukierki, chętnie
wygrawerowanym napi-
sem 1800 — 1917, dzbanec-
ki, dzbanek, czajnik, ta-
ce, różne naczynia. Umia-
skiego 7a m. 30 Wilda. 42051g

Sprzedaż

Sprzedam nowy ciągnik
C360 z przyczepą. Leon
Głogowiec, Marzeń 10-12
Niegostaw 66-332. 931p

Ciągnik Ursus 4011. Zary-
koło Zagania, Padew-
skiego 6 m. 76. 929p

Taksometr sprzedam. Buk
Przykop 3 m. 33. 921p

Asparagus Sprengeri i
Plumosis karpy i sa-
dzonki sprzedam. Leszno,
Reja 91, tel. 43-17. 878p

Sprzedam Ciągnik C-360
nowy Wrocław, tel.
347-81. 2387-K2

Sprzedam pasiekę 12 uli
typ warszawski i dadant.
Stanisław Chmielewski,
ul. Smugowa 1, 62-400
Świecice. 925p

Przyczepę ciągnikową na
jazdową, wysoką, wywrot-
kę ręczną sprzedam.
64-002 Głuchowo 11, gm.
Czempiń. 929p

Przyczepę ciągnikową ty-
pu Sanok najazdową
sprzedam. Leszek Paw-
łowski, Goraniec 15, 62-241
Wydowo. 929p

Biłymi karakulowymi, lap-
ki czarne, brązowe sprze-
dam, tel. 701-97 po godz.
16. 43085g

Sprzedam nowego Jowl-
sza, Os. Czecha 64 m. 3.
43258g

Samochody

Stara 25 oraz Syrenę
R-20 sprzedam. Ostrów
Wlkp. Krotoszyńska 52
41375g

Sprzedam Fiat 131 L
Mirafiori nowego, Po-
znań, Sporna 12 w godz.
17—19. 42305g

Trabant 601 sprzedam.
Stanisław Roszkowski
Stadnina Koni Przysięka
Stara, 64-040 Stare Boja-
nowo. 932p

Stara 25 z silnikiem Per-
kina sprzedam. Jan
Kmieciak, Krzyżanki 21
gm. Pepowo. 922p

Trabant 601, rocznik
1968 sprzedam. Mosina,
Armii Czerwonej 38 godz.
17—20. 43057g

Sprzedam samochód mar-
ki Fiat 125p, rocznik 1963.
Szamocin, tel. 57. 927p

Sprzedam fabrycznie no-
wego Fiata 125 combi, Po-
dolska 27a (Sołacz), po
godz. 16. 42401g

Lokale

Kupię własnościowe M-2.
Tel. 506-07. 41406g

Warsztat 50 m² (Grun-
waldzka) oddam w dzierż-
wę. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 43039g.

Pokój z kuchnią, słonecz-
ne 44 m² zamienię na
mniejsze, wysoki parter,
względnie I piętro, chętnie
w nowym budownictwie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 37971g.

Nieruchomości

W atrakcyjnej dzielnicy
Poznania 3-pokojowy do-
mek jednorodzinny z
działką 4000 m² na cele
ogrodnicze zdecydowane-
mu sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 37927g.

Sprzedam nowoczesne kur-
niki o pow. 1200 m², c.o.,
woda, wysokość 2,70 m.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 37871g.

Sprzedam działkę budo-
wlaną o pow. 645 m² w
Srodzie Pozn. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 37977g.

Oddam w dzierżawę 2 po-
mieszczenia 12 i 16 m²
na cchy przemysł na Os.
Warszawskim. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 38553g.

Sprzedam dom z budo-
wami gospodarczymi w
Trzuskoloni, gmina Nie-
chanowo, Wiadomość Gnie-
zno, ul. Radłubka 13.
37997g

Sprzedam parcelę budo-
wlaną 695 m², dzielnica
Grunwald. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
37970g.

Kupię 3-pokojowe miesz-
kanie własnościowe w
starym budownictwie lub
willi, względnie oddam
w zamian 4-pokojowe wła-
snościowe w nowym bu-
downictwie (Winogrody).
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 38569g.

Młode małżeństwo z dzie-
ckiem, członkowie SM po-
szukuje pokoju z kuch-
nią w Poznaniu lub oko-
licy. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 38600g.

Sosnowiec, nowe M-5 za
mienie na podobne w Po-
znaniu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 38630g.

Mieszkanie kwaterekow-
e M-4, 2 pokoje, nowe
budownictwo, III piętro,
Grunwald, zamienię na
M-3 do II piętra lub win-
da. Może być spółdziel-
cze. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 38634g.

Nowy dom 110 m² z za-
gospodarowanym ogro-
dem 2200 m² na przed-
mieściu Poznania (woda,
światło, WPK) sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 42606g.

Działkę budowlaną Po-
znania (obrobę komunikacji
c) kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
40525g.

Sprzedam działkę budow-
laną 5000 m² w Szamo-
tułach. Ryszard Hytry
Szamotuły. Wąska 1.
42896g

Sprzedam dom 4 pokoje,
kuchnia, ziemi 1.850 m²,
nadające się na warsztat,
ogrodniczo. W rozlicze-
niu M-2, M-3 własnościowe.
Tel. 22-05-28. 40366g

Zguby Różne

Zgubiono zegarek damski
późnolany, okolica Armii
Czerwonej. Zwrot wynag-
rodzić. Różana 13 m. 3.
43254g

Odstąpię pomieszczenie 40
m² na cchy warsztat. Of-
erty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 42962g.

Przeprowadzki, przewóz
planin, fortepianów wyko-
nuje Kamiński tel.
436-31. 37922g

Szlifuję i poleruję wszy-
stkie metale kolorowe i
żelazne. Kowalski, Siu-
pska 91/92. 42974g

Nowo otwarty zakład
usługowy ul. Grodzka
25 m. 1 przy Usługowej
Spółdzielni Pracy „Osie-
dle” w Poznaniu świad-
czy usługi dla ludności
oraz jednostek gospodar-
ki uspołecznionej w za-
kresie pomiarów kontrol-
nych przy urządzeniach
elektroenergetycznych i
instalatorstwa elektrycz-
nego tel. 453-07 ponie-
dzialek godz. 8—9 piątek
16—17. 42407g

Czyszczenie dywanów, o-
bię meblowych na miej-
scu u klienta. Tel. 454-33
rano, Łukomska. 38593g

Wypożyczalnia sukien
wedonów, nakryć do
chrztu. Poznańska 44,
Swobodowa. 40262g

Zlecę haft maszynowy
lub ręczny. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
40685g.

Układanie, cyklinowanie,
lakierowanie parkietów
Michalski tel. 201-304.
40802g

Uwaga! Naprawa różno-
go typu elektronicznych
zabawek, gier TV, oraz
różnego typu zabawek sa-
molebnych itp., dorabia-
nie zasilaczy 3 V, 4,5 V,
6V, 9V do kalkulatorów,
gier itp. Poznań, Miel-
żyńskiego 14, Okraglak —
parter Janusz Soja. 41387g

Matrymonialne

Pan 46-letni, technik z
mieszkaniami, pozna w ce-
lu matrymonialnym pa-
nią bezdzietną do lat 35.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 934p.

Najstarsze w Polsce Bu-
ro Matrymonialne „Mał-
żeństwo” 61-707 Poznań,
Libelta 29 — kojarzy
szczęśliwe małżeństwa.
Czynne godz. 15—19.
40625g

Wdowa pozna wdowca do
brego charakteru, powy-
żej 170 cm, lat 55 — 62 z
mieszkaniem w Pozna-
niu, Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 38729g.

Dyskretna pomoc w za-
łożeniu szczęśliwej rodzi-
ny szluz „Wesela”, Ko-
szalin, Zwycięstwa 239.
933p

Biuro Matrymonialne
EWA szczęśliwie kojarzy
małżeństwa. 80-952 Gdańsk
6, skrytka 237. 2393-K2

Kawaler 26-letni, wy-
kształcenie wyższe, poz-
na odpowiednią pannę.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 38623g.

Przyjdiesz sam wyjdiesz
„we dwoje” z Biura Ma-
trymonialnego — Poznań-
Piatkowo, Osiedle Chro-
brego 17F m. 119 Dojazd
dy autobusami 85, 87,
tramwajami 9, 11. 42751g

Ośrodek Kształcenia Zawodowego nr 5 ul. Cegielskiego 1 Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu

PRZYJMUJE ZAPISY NA KURSY

organizowane od września 1980 roku

1. kroju i szycia I^o, II^o, III^o — półrocz-
ne w godzinach popołudniowych w
punktach szkoleniowych na terenie
m. Poznania
2. trzyletnie kroju i szycia dla młodzie-
ży po szkole podstawowej
3. pomaturalne dwuletnie kosmetyczne
4. wyrobu sztucznych kwiatów
5. bukięciarstwa
6. dziewiarstwa ręcznego
7. wyrobu gobelinów
8. szycia spódnic
9. szycia bluzek
10. szycia spodni

oraz na inne kursy zlecane przez
zakłady pracy.
Informacji udziela sekretariat Ośrodka
ul. Cegielskiego 1 budynek b III p. oraz
punkt informacyjny Zakładu Doskona-
lenia Zawodowego ul. Kościuszki 57, tel.
548-47, 594-86 w. 19. 2104-K1

KSP „OSWIATA” w Poznaniu

organizuje:

STUDIUM MISTRZÓW DYPLOMOWANYCH

— we wszystkich zawodach,

KURSY MISTRZOWSKIE i CZELADNICZE

— w wszelkich zawodach

KURSY PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA

KURSY SPAWACZY elektrycznych oraz gazowych

KURSY DIAGNOSTYKI SAMOCHODOWEJ

KURSY WERYFIKATORÓW OGUMIENIA SAMOCHODOWEGO

KURSY DYSPOZYTORÓW SAMOCHODOWYCH

KURSY ELEKTROMECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH dla elektryków chcących uzyskać możliwość wykony- wania drugiego zawodu

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH kat. „B”.

oraz KURSY KROJU i SZYCIA I^o

— telefon 542-26

Zapisy przyjmuje:

Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy
ul. Klasztornej 2, telefon 524-01

2309-K1

KOMUNIKAT

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUN-
IKACYJNE w Poznaniu informuje, że

NASTĄPIA ZMIANY

W OBSŁUDZE KOMUNIKACYJNEJ JEZYC,

a mianowicie:

1. W dniach 23. 8. — 24. 8. 80 r. wyłączony zostanie
z ruchu odcinek ul. Przybyszewskiego od ul. Da-
rowskiego do ul. Grunwaldzkiej.
Tramwaje linii 19 kursować będą w obu kierun-
kach ulicami Grunwaldzką, Roosevelta, Dąbrow-
skiego do Ogródów.
Objazd dla autobusów linii 69 w kier. do Osiedla
Kraju Rad ulicami: Marcińska i Polna, w kie-
runku do Osiedla Kopernika ulicami: Świerczew-
skiego, Szamotulskiego.
2. W nocy z 25.8./26.8./27.8. 80 na odcinku od
Pulaskiego do Piatkowskiej kursować będzie wa-
hadłowo jeden pociąg tramwajowy.
3. Od dnia 28. 8. 80 na okres około 2 tygodni tram-
waje linii 9 kursować będą do Wilczaka, a tram-
waje linii 11 do Serbskiej.
Na odcinku od petli Piatkowska do ul. Nad Wie-
rzbakiem kursować będą wahadłowo pociągi tram-
wajowe.
4. Równocześnie przewiduje się, że w dniu 22. 8.
80 r. około godz. 14.00 — 15.00 zostanie wznowio-
ny ruch tramwajowy od Rynku Jeżyckiego do
petli na Ogródach.
Tramwaje linii 2, 7, 8 wrócą na swoje trasy, na-
tomist tramwaje linii 19, 20 w dniach 23. 8. i 24.
8. 80 r. kursować będą jak podano wyżej, a od
25. 8. 80 r. ponownie do Ronda Kopernika.
Pasażerów przepraszamy za powstałe utrudnienia
komunikacyjne. 2682-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
19 sierpnia 1980 r. przeżywszy lat 67, zmarł mój
najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, brat,
teść i dziadek, 5p.

STEFAN KARMOLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 21 bm. o
godz. 10.30 w Lesznie.

Pogrążona w smutku
żona z rodziną

Leszno, Wojska Polskiego 12 m. 6. 43194g

Dnia 18 sierpnia br. zmarł nasz były, długo- letni pracownik

TADEUSZ LENARTOWICZ

odznaczony odznaką Zasłużony Pracownik
Handlu Zagranicznego

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm.
o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa
oraz pracownicy
Zarządu Międzynarodowych Targów
Poznańskich

1824-K3

Dnia 19 sierpnia 1980 r. zasnęła w Bogu, w 80 roku życia, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

ANNA RADZISZEWSKA

z domu Wojciechowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 21 bm. o godz.
12.00 na cmentarzu parafialnym przy ul. Lu-
tyckiej.

W głębokim smutku pogrążeni

synowie z rodzinami

Ul. Nad Wierzbakiem 19 m. 6. 43225g

Dnia 19 sierpnia 1980 r. zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami św.,
mój najdroższy mąż, tatus, syn, brat, szwagier,
złot i wujek, przeżywszy lat 33, 5p.

ANDEZEJ GOGOLEWSKI

Maza żałobna odprawiona zostanie w piątek,
22 bm. o godz. 18.00 w kościele farnym w Śre-
mie, po czym złożenie zwłok do grobu na
cmentarzu przy kościele farnym.

W głębokim smutku pogrążone

żona, dzieci i rodzina

Śrem, ul. Waryńskiego 10 m. 4. 43210g

† Dnia 19 sierpnia 1980 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Ole- jami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, 5p.

WŁADYSŁAWA RZEPECKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22 bm. o godz.
14.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku
rodzina

43203g

SIERPIEN
21
Czwartek

Joanny
Franciszki

Słońce: 5.43-19.07

TEATRY

NOWY — g. 19 „Dziwne popołudnie dra Burkego”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 20 „Bliskie spotkania III stopnia” (USA 12 L.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dziadziostwo” (ang. 18 L.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30 „Port lotniczy 77” (USA 15 L.).
18, 20.15 „Hair” (USA 15 L.).
GWIAZDA — g. 10, 12 „Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt” (USA b.o.).
14, 16 „Bilet powrotny” (pol. 18 L.).
18, 20 „Wier na żonę” (fr. 18 L.).
KOSMOS — g. 17.30 „Bez znieczulenia” (pol. 18 L.).
MINIATURA — g. 15.30 „Cztery pancerni i pies” (pol. b.o.).
17.30, 19.30 „Prywatne piekło” (USA 15 L.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Inny mężczyzna, inna szansa” (fr. 15 L.).
RIALTO — g. 15, 17.30, 20 „Przybywa jeździec” (USA 15 L.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19 „Porwany przez Indian” (NRD 12 L.).
SŁOŃCE — g. 15.30, 17.30 „Tadek niejadek” (pol. b.o.).
19.30 „Ale kino” (USA b.o.).
TECZA — g. 15.30 „Błękitna pletwa” (austral. b.o.).
17.15, 19.30 „Corleone” (wł. 18 L.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16.30 „O dwóch takich co ukradli księżyc” (pol. b.o.).
18.30 „Ukochana żona” (wł. 18 L.).
WILDA — g. 10 „O jeden most za daleko” (ang. 15 L.).
13, 15.30, 17.45, 20 „Przypływ uczuć” (fr. 18 L.).
WRZOS (Mosina) — g. 17 „Ale kino” (USA b.o.).
19 „Godziny milości” (szwedz. 15 L.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krańcowa — od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Garbary 17; neurologia — ul. Lutycka.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.
Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo ry 16, tel. 20-54-31; Koszuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowska, tel. 544-44 i 147-399; Luboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22 — czynne codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi interwencje.
Telefon Zaufania 998, porady prawne tel. 522-51. Obejmuje kł. czynne w dni powszednie z 15.30-7.30 dni świąteczne — całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Kórnicka 24 Główna 53, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Staroletska 1, Słowiańska, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni, paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Tę Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Przeboje na wakacje; 13.20 Komunikaty; 13.25 Muzyka Keitha Jarretta; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — Infor. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — Infor. dla kierowców); 15.55 Czołówek i śródołówek — gaw.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 17 Tu Jedynka; 18.20 Komunikaty; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncert zyczeń; 18.45 Panorama polskiej piosenki; 19.40 Górska instrumenty ludowe; 20.05 Kronika sportowa; 20.15 Międzynarodowy Festiwal Piosenki — „Sopot 80” — konkurs Interwizji; 21.15 Z kraju i ze świata; 21.35 Międzynarodowy Festiwal Piosenki — „Sopot 80” — Konkurs Wytwórni Fonograficznych; 23.05 Wita Was Polska.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.35 „Mara-kiesz — Medyna” — fragm. książki K. Olliera; 10.30 Z nagrań Counta Basiego; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Wakacje melomana; 11.15 Radiowa Poradnia Rodzina; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od miniatury do uwertury; 12.25 Wakacje melomana; 12.55 Śpiewa A. Majewska; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 J. Haydn — I koncert na róg i ork.; 13.30 Stan pogody, wiadomości i komunikat dla górników; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 Recital piosenki Jona Pisco; 14.10 O zdrowiu dla zdrowia; 14.25 Muzyka Schuberta; 15.20 Popołudnie dla dzieci i chłopców; 16 Orkiestra „Magiczne Spyczki”; 16.10 Muzyka polska XX wieku; 16.40 „Epoka ryb” — fragm. opow.; 17 Intryga jazzowa; 17.20

Niby nowa zajezdnia tramwajów

Po kostki w wodzie i często pod parasolem

— Nie namawiano mnie, bym przeszedł na Forteczną — z zawiedzioną miną mówi młody mechanik. — Po przecięciu nowej zajezdni tramwajowej i sam bardzo caciąłem w niej pracować. Nie spodziewałem się jednak, że ta nowoczesność mieć będzie tyle niedostat-

— Szkoda, że pan tu nie był w lipcowe ulewy — zagaduje mężczyzna, pracujący przy sąsiednim stanowisku. — Nikt z nas nie musiał by niczego dopowiadać, bo niedoróbki widać było jak na dłoni.

— Niech się pan nie dziwi — wtraca ktoś inny — słysząc określenie: akwarium. Często tak nazywamy zajezdnię, bo wszędzie tu woda; stoi w kanałach, jak pada — kapie z sufitu i przecieka przez okna. Lepiej nie myśleć co będzie jesienią.

Zajezdnia tramwajowa przy ul. Fortecznej ma ponad sześćdziesięcioletnią historię budowy (przy stąpiono do niej w 1974 roku). Od początku budowa przebiegała opornie, bywało, iż długimi miesiącami nie działała się na placu. W grudniu 1976 roku, kiedy minął pierwszy termin zakończenia inwestycji, była ona bliżej... początku niż końca. Następne terminy mnożyły się, ale niektóre wyznaczały budowlani chyba tylko dlatego, by pokrzepić inwestora niezbyt już odległą gotowością obiektu. Później za każdym razem z goryczy zwrócić się.

Truizmem byłoby twierdzenie, że Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne co raz bardziej potrzebowało zajezdni przy ul. Fortecznej, bo niezbędna ona była zanim jeszcze zaczęto budować. Tymczasem powiększył się niedostatek miejsc naprawczych i postojowych taboru miejskiego przewoźnika (tak dla tramwajów, jak i autobusów). Na tyle, że wiosną — choć budowlani jeszcze pracowali — WPK zajęło część obiektu na zaplecze dla „Jelców”. Trzeba było rozładować ich niebawem ścisł w pozostałych zajezdniach.

W wczelny miesiąc do budynków przy ul. Fortecznej wjechały pierwsze tramwaje. Szybko jednak ich obsługiwanie okazało się mniej nowoczesne i wygodne niż oczekiwało. Do kanałów naprawczych „przebiega” się woda podkórna (nie wykonano — mimo projektu — odpowiednio szczelnego podłoża) i stale jest jej po kostki, a w czasie opadów —

duzo więcej; dotychczasowy „rekord” — skrupulatnie odnotowany w dokumentach — wynosi 64 centymetry!

Na suficie i ścianach zaciekły, świadczące, że wchodzą do zajezdni podczas deszczów, nie można zapomnieć o... parasolu. Cały czas pod wodą jest instalacja od wentylacji, której z tego powodu dotychczas nie uruchomiono. Winda towarowa nie można wykorzystywać, bo styczniki także są pod wodą. Załana jest nadto pompa do obiegu ciepłej wody. Uszkodził się parkiet w pomieszczeniach socjalnych.

Pracować w takich warunkach nie jest łatwo. Mimo to na ogół sprawnie przeprowadza się techniczną obsługę 75 autobusów i 102 tramwajów (najstarszych i przegubowców). Obecność ich w obiekcie przy ul. Fortecznej jest rozwiązaniem doraźnym. Na dłuższą jest to bowiem niemożliwe, choćby z powodu uciążliwego i niebezpiecznego dla autobusów wyjazdu z warsztatów; muszą kilkakrotnie „przecinać” szyny tramwajowe.

Zmieni się to po przejęciu przez WPK baraku po przeciwnej stronie ul. Fortecznej. Po odpowiedniej modernizacji będzie to zaplecze dla autobusów (przyległy teren utwardzi się na plac postojowy), które opuszczają zajezdnię tramwajową. Kiedy to nastąpi, zależy od opuszczenia baraku przez generalnego wykonawcę inwestycji — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 1.

Zanim jednak jego sztyl ostatecznie zniknie z budowy przy ul. Fortecznej, w nowej zajezdni nie mogą pozostać tak liczne niedoróbki. Są one przecież dokuczliwe w codziennej pracy mechaników, a także powodują coraz większe szkody. Im później zostaną one usunięte, tym więcej trzeba będzie na to wydać pieniędzy. Tym bardziej, że niebawem zainstalowana ma być w zajezdni nowoczesna aparatura elektroniczna do regulowania ruchem tramwajów i usprawniania ich obsługi. Są to bardzo drogie urządzenia i ich montowanie w „zajezdni-akwarium” jest ryzykowne.

Skoró jednak czwartą w Poznaniu zajezdni tramwajową ma być najnowocześniejsza, musi otrzymać wspomniane urządzenia. Inaczej jej funkcjonowanie może być mało sprawne. To tak, jakby przy wznoszeniu wysokiego domu budowlani nie mogli korzystać z dźwigów czy podnośników (bcp)

Pamiętki z podróży



Systematycznie przybywa eksponatów muzealnych w pracowni Arkadego Fiedlera w podpoznańskim Puszczkowie. Każda wyprawa podróżnika i pisarza, to nowe nabytki z egzotycznych części świata. Ostatnio filmowała eksponaty (na zdjęciu — u góry szkieł rekinów) na potrzeby telewizji ekipa poznańskiego „Teleskopu”

Echa naszych publikacji

Wyjaśnienia jak kameleon

Na naszą nie pierwszą publikację na temat niewłaściwego wykorzystania willi przy ul. Pogodnej 55, otrzymaliśmy pismo z Zespołu Opieki Zdrowotnej na Grunwaldzie. Czytamy m. in. „Przejęciowo budynek został wykorzystany na zmagazynowanie mebli i sprzętu z przychodni przy ul. Grochowskiej 50 na czas trwania jej remontu (...). Obecnie kończy się przewożenie zabezpieczonego tam mienia na miejsce jego przeznaczenia. Przewiduje się oddanie

obiektu przy ul. Pogodnej 55 do użytku w I kwartale 1981 roku”.

Miejmy nadzieję, że wreszcie willa, z której lokatorów wykwaterowano kilka lat temu, przestanie być magazynem. Pierwotnie ZOZ na Grunwaldzie zapewniał, że ulokuje w niej żłobek, tymczasem w ostatnim wyjaśnieniu wspomina o zaadaptowaniu budynku na cele służby zdrowia. Co więc ostatecznie mieścić się będzie w tej willi? (a)

„Przyszedł koniec na kowal!” — fragm. książki K. Lisa; 17.30 Z cyklu: „Zyciorysy miast polskich” — Słemiakowicz; 18 Koncert muzyki operowej; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Laureaci Konkursów im. H. Wieniawskiego; 19.40 Dźwiękowy Plakat Reklamowy; 20 Studio Relaks; 20.20 Muzyka Polonica Nova; 20.56 Recital J. Sulikowskiego; 21.40 S. Prokofiew — Kwintet g-moll op. 39; 22 Promenada; 22.30 Wierze Para Lagerkvista; 22.40 Medium, czyli magazyn miłośników sztuki słuchowej; 23.10 Fantazje fletowe Telemanna gra B. Kuji-ken; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Jazz na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.30 Za kierownicą; 8.40 Kiermasz płyt; 9 „Wielbiad na stepie” — pow. J. Krzysztosia; 9.10 Mała poranna muzyka; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11 Powieść w wyd. dźwięk. — B. Prus: „Faraon”; 11.30 A. Da-

browski muzykę poszukiwany; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „822 upadki Bunga” — pow. S. I. Witkiewicza; 14 W tonacji Trójki; 15.05 Lato w Filharmonii; 16 Wa-kacje ze swingiem; 16.40 „Bardzo dobre chęci” — rep.; 17.05 Muzyka poczta UKF; 17.40 Wszy-skie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Czas relaksu; 19 Kąty widzenia; 19.15 Gra R. Lewis; 19.45 P. Czajkowski: „Eugeniusz Oniegin”; 19.50 „Wielbiad na stepie” — pow.; 20 Mini-max; 20.45 Gra R. Lewis; 21 Reminiscentce muzyczne; 22.08 George Zamfir; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Gra R. Lewis; 23.05 W tonacji Trójki; 24 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 7.40 Radio dedykowane; 8 Concerti a cinque Benedetto Marcello (stereo); 8.10 Estrada przyjaźni; 8.35 W kręgu spraw rodzinnych; 9 „Wędrujemy z piosenką”; 9.25 Recital z

Krytycznym okiem

Pół roku „milczenia”

Od marca u zbiegu ulic Dzierżyńskiego i Gwardii Ludowej zamknięty jest lokal, w którym mieścił się sklep filatelistyczny. Jego sztyl pozostał, ale sklepu już nie ma (przeniesiony został do lokalu przy ul. Dzierżyńskiego 61). Pomieszczenie od prawie pół roku stoi puste, bez jakiegokolwiek informacji o przyczynie i terminie zamknięcia.

Dziwi to, bo powierzchnia handlowa w Poznaniu nie jest aż tak duża, by wiele miesięcy duży sklep był pusty. Okazuje się, że ma tam być punkt sprzedaży „Ruchu”. Ponoć od początku września. Czy informacja o tym — i o przeniesieniu sklepu filatelistycznego — dawno już nie powinna pojawić się na drzwiach placówki? (mek)

SYGNAŁY i odpowiedzi

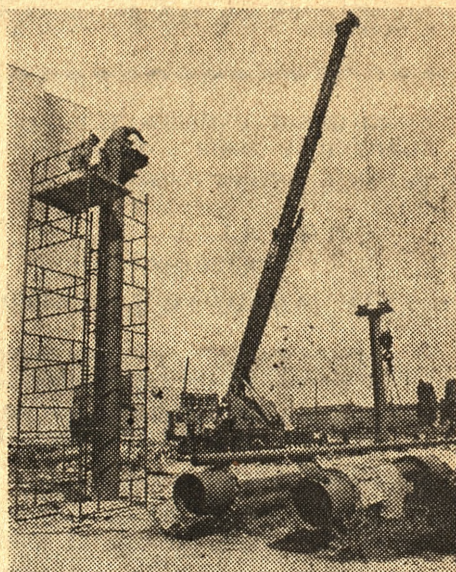
● Każdorazowy wstęp na pływali przy „Arenie” kosztuje dorosłą osobę 15 zł, a dla dzieci jest drogi. Zeby chociaż za to — zwraca się do „Głosu” czytelniczka z ul. Matejki — abano na-

Poziom Warty ani drgnie

Po ładnej ostatnio pogodzie spodziewano się, że szybko zacznie opadać poziom Warty, zawsze w ciepłych okresach lata wydajnie „parującej”. Tymczasem jej poziom od początku sierpnia prawie nie drgnie. Na całej długości rzeki utrzymuje się w strefie stanów wysokich — na granicy ostrzegawczych. Wczoraj przy moście Rocha w Poznaniu Warta miała 400 cm głębokości, a więc dokładnie stan ostrzegawczy.

Następstwo to ciągłego jeszcze spływania wody z pobliskich pól i łąk oraz wysokiego poziomu wód gruntowych. Jak się przewiduje, w najbliższych dniach stan Warty nie zmieni się. Nie stanowi to jednak przeszkody w prowadzeniu żeglugi barkami. (bop)

Podpory nie mostowe



Montowanie podpór kojarzy się na ogół ze stawianiem mostu. Coraz częściej jednak wiąże się także z budową wysokich instalacji ciepłych, niekiedy przebiegających nad ulicami. Obecnie przygotowuje się taką instalację przy ul. Przybyszewskiego.

Fot. (2) — R. Królak

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

„Sobota z tatusem” pod taką nazwą Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” organizuje imprezę w wolną sobotę (23 bm). Odbędzie się ona w amfiteatrze nad Wartą w godzinach od 14 do 19. Program zapewni miłe spędzenie czasu, gdyż przygotowano wiele rozmaitych konkursów i gier, a także występy osiedlowych zespołów artystycznych. (a)

W Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących przy ul. Strzeleckiej 10 w Poznaniu są jeszcze wolne miejsca w klasach pierwszych dla uczniów, którzy ukończyli szkołę podstawową — na okres 4-letniej nauki i dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych — na 3-letnią naukę. Dla uczniów pracujących, którzy przerwali naukę w liceum i zamierzają ukończyć szkołę średnią, są wolne miejsca w klasach, drugiej, trzeciej i czwartej. Sekretariat przyjmuje zgłoszenia do końca sierpnia we wtorek i piątek w godzinach od 10 do 13. (na)

odpowiadamy

Anna Kowalewska. — Adresu nie możemy podać, gdyż w Poznaniu obecnie już nie działa studio nagrań pocztówek dźwiękowych. (20t)

Jeżyłże o ten ośrodek. Niestety, teren wokół basenu, gdzie można by się rozłożyć do opalania, jest zachwaszczony i wszyscy się tłoczą na obrzeżu basenu. Za co więc te wysokie opłaty, jeśli na wet plaży piaskowej tu nie urządzono?

Skargę czytelniczki na zaniedbanie trawnika i sugestie, by stworzyć na terenie tego kąpieliska plażę, dedykujemy kierownictwu piływalni w parku Kasprowiczów. (1955)

nikowe legendy — „Lotnik”; 22.50 Aja zingarese.
Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

15.25 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.);
15.55 — Obiektyw; 16.15 — Dziennik (kol.); 16.30 — Czwartek TDC — w programie m. in. film z serii „Wojna planet” — odc. pt. „Niebezpieczna wycieczka” film amer.; 17.30 — „Pse portrety” — film dokumentalny TV rumuńskiej; 17.55 — „Zawsze w potrzebie” — reportaż wojskowy (kol.); 18.20 — Studio Telewizji Młodych (kol.); 18.50 — Dobranoc (kol.); 19.00 — „Lekarz radzi (kol.); 19.10 — Turystyka i wypoczynek (kol.); 19.30 — Dziennik (kol.); 20.00 — IV Festiwal Interwizji

Z „Przemysławem” i „Glosem”

Do końca września autokary obwożą po Poznaniu

W obecnym sezonie letnim już prawie 1400 osób (w tym wiele z zagranicy oraz grup kolonijnych) skorzystało z autokarowych wycieczek po Poznaniu, wprowadzonych z inicjatywą redakcji „Głosu Wielkopolskiego” przez Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Przemysław”. Współpracuje przy organizowaniu tych imprez także Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miasta.
Trwająca około 3,5 godziny wycieczka po starym i nowym Poznaniu pozwala — dzięki informacjom fachowego przewodnika PTTK — poznać dzieje miasta, jego najważniejsze zabytki architektury oraz współczesność. Toteż sprzed Centrum Obsługi Turystycznej przy ul. Walki Młodych 6 odjeżdżają przeważnie pełne autokary. Można z tej formy poznawania grodu Przemysła korzystać w każdy wtorek i piątek, o godzinie 10 lub 16.30.

Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku z autokarowych imprez „Przemysław”, odbywających się pod egidą „Głosu” skorzystało prawie 2500 osób. Wycieczki po Poznaniu odbywać się będą do końca września. (c)

GOŃCA

zatrudni natychmiast redakcja

„Głosu Wielkopolskiego”

Zgłoszenia — Kombinat Wydawniczo-Kolportażowy pokój 61, ul. Grunwaldzka 19.

— Sopot 80 — Konkurs Interwizji (kol.); 21.15 — IV Festiwal Interwizji — Sopot 80 — Konkurs Wytwórni Fonograficznych (kol.); 22.35 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2

16.00 — Turystyka i wypoczynek (kol.); 16.20 — „Pse portrety” — film dokum. TV rum. (kol.); 16.45 — „Popołudnie wiedzy i fan-tazji” (kol.); 17.55 — Dziennik (kol.); 18.10 — „Z koszar i poligonów”; 18.35 — Język rosyjski — lekcja 20 (kol.); 17.00 — „Popołudnie wiedzy i fan-tazji” (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Dziennik (kol.); 20.10 — Film fabularny; 21.40 — 24 godziny; 21.50 — Pegaz (kol.); 22.45 — Język rosyjski — lekcja 22 (kol.).